

# OPOWIECIE.INFO

## MAGAZYN WOJEWÓDZTWA OPOLSKIEGO

MIESIĘCZNIK

NUMER 12 (77) / 2024

EGZEMPLARZ BEZPŁATNY

ISSN 2657-3164



**zawsze pewnie / zawsze konkretnie**

[www.opowiecie.info](http://www.opowiecie.info)

### Koncert Disco in Concert już za nami



Fot. Patrycja Dorosiewicz

W Filharmonii Opolskiej odbył się koncert Disco in Concert w wykonaniu Junior Opole Orkiestra. > 14

### Pożegnanie dyrektor Ewy Drop



Fot. Patrycja Dorosiewicz

Wielka uroczystość w Czarnowasach, po 22 latach pracy społeczność szkolna pożegnała dyrektor Ewę Drop. > 30

### Pół tysiąca uczestników na „Igrzyskach bez barier”



Fot. Milena Skóra

Ponad 650 osób zagościło w hali sportowej w Dobrzenu Wielkim. > 35

# ŚWIĄTECZNY KLIMAT W CAŁYM REGIONIE

Kiermasze świąteczne, jarmark, a Mikołaj w charakterystycznym stroju rozdaje dzieciom prezenty. Świąteczna aura udziela się wszystkim. Str. > 18-19

Fot. Milena Skóra

## Piszemy o Was i dla Was

Codziennie świeża porcja informacji w naszym portalu [Opowiecie.info](http://Opowiecie.info). Znajdziecie tam wiadomości z całego regionu.

**MASZ SPRAWĘ?**

Napisz lub zadzwoń:

✉ [info@opowiecie.info](mailto:info@opowiecie.info)

☎ 77 400 79 32

Zespół magazynu i portalu

[www.opowiecie.info](http://www.opowiecie.info)



ŁUKASZ KOŁODZIEJ-  
WŁAŚCICIEL

# W ŚWIĄTECZNYM KLIMACIE

Nie ma co ukrywać, grudniowe wydanie naszego miesięcznika zdominowały świąteczne kiermasze i zabawy mikołajkowe. Nic dziwnego, w końcu za kilka dni Wigilia, a Mikołaj już na początku grudnia odwiedzał najmłodszych. Wraz ze swoimi Śnieżynkami przeszedł po oddziałach opolskiej porodówki (więcej na stronie 3).

Mnóstwo powodów do świętowania ma zdecydowanie firma Ecomom z Luboszyca, która niedawno obchodziła jubileusz 35-lecia istnienia. Więcej o historii firmy i jej działaniach mogą Państwo przeczytać na stronach 6–8.

Minione 12 miesięcy to w gminie Dobrzeń Wielki czas szczególnie intensywny. Od budowy gminnej Stołówki, przez wybory samorządowe, aż po tradycyjne już imprezy. Jeśli jesteście Państwo ciekawi, co działo się ostatnio na naszym podwórku, to zapraszamy na strony 12 i 13.

Temat numeru to świąteczne kiermasze, jarmarki i spotkania mikołajkowe, w tym wojewódzkie – zorganizowane w Komprachcicach dla dzieci z domów dziecka i rodzin zastępczych. Prawie pół tysiąca

osób spotkało się na hali sportowej (więcej na stronie 21).

W tym wydaniu naszego Antreja przybliżymy Państwu postać Jana Goczoła, opolskiego wieszczka, wieloletniego i szanowanego jurora konkursu „Ze Śląskiem na ty”. Antrej, jak w każdym numerze, znajdziecie Państwo na stronach 23–26.

A na koniec garść sportowych emocji – opolscy piłkarze po raz ostatni zagraли mecz na swoim dawnym stadionie przy ul. Oleskiej. W nowym roku piłkarze będą już występować na Stadionie Opolskim przy ul. Technologicznej. Więcej na stronie 34.

Z kolei w Dobrzeńcu Wielkim po raz kolejny zorganizowano mikołajkowe „Igrzyska bez barier”. To już 22. edycja wydarzenia, podczas którego osoby z niepełnosprawnościami z całej Opolszczyzny jednoczą się przy sporcie i zabawie. Szczegóły na stronie 35.

Nie pozostaje mi nic innego jak życzyć Państwu Wesołych Świąt, spędzonych w gronie najbliższych osób, hucznego sylwestra i wejścia z przytupem w Nowy Rok.

Zachęcam do lektury Magazynu  
**Opowiecie.info**



**OPOWIECIE.INFO – MAGAZYN WOJEWÓDZTWA OPOLSKIEGO**

ul. Namysłowska 40, 46-081 Dobrzeń Wielki

[info@opowiecie.info](mailto:info@opowiecie.info); [www.opowiecie.info](http://www.opowiecie.info)

tel. 77 400 79 32

**MARKETING:**

[marketing@opowiecie.info](mailto:marketing@opowiecie.info) | [reklama@opowiecie.info](mailto:reklama@opowiecie.info)

KOREKTA: Redakcja Opowiecie.info i Olaf Pajączkowski

WYDAWCA: HIT MEDIA Sp. z o.o.,

46-081 Dobrzeń Wielki, ul. Namysłowska 40/5;

NIP: 9910543512; REGON: 521200796

# FOTOGRAFIA JEST WSZĘDZIE – trwa wystawa w Galerii Sztuki Współczesnej

## SZTUKA

Od 7 grudnia w Galerii Sztuki Współczesnej w Opolu można zwiedzać wystawę FOTOGRAFIA JEST WSZĘDZIE. Jest to wystawa dla dzieci i dorosłych, która potrwa do 16 lutego 2025 roku.

PATRYCJA DOROSIEWICZ

**I**dealne miejsce do zwiedzenia, podczas np. ferii zimowych, które dla województwa opolskiego przypadają na pierwsze dwa tygodnie lutego.

Wystawa dotyczy ewolucji fotografii i jej obecności w codziennym życiu. Kurator z ramienia Galerii Sztuki Współczesnej w Opolu Agnieszka Dela-Kropiowska zaznacza, jak wizualność oddziałuje na nas, ile informacji czerpiemy z samych obrazów i jak bardzo są w naszym życiu (w tym w mediach społecznościowych). Na wystawie możemy



Wystawa dotyczy ewolucji fotografii i jej obecności w codziennym życiu.  
Zdjęcia: Patrycja Dorosiewicz

poczytać wiele ciekawostek o świecie i historii fotografii, ale również znajdziemy wiele zabaw edukujących dla dzieci. Za atrakcyjność wizualną i kolorystykę zastosowaną w wystawie odpowiada Grupa

Gdyby. Kuratorkami wystawy są: Marta Szymańska, Monika Szewczyk-Wittek i Katarzyna Sagatowska.

Zapraszamy do odwiedzenia wystawy FOTOGRAFIA JEST WSZĘDZIE w Galerii

Sztuki Współczesnej w Opolu w tygodniu, przez weekend, czy w ferie zimowe! Galeria otwarta jest przez cały tydzień: od poniedziałku do piątku w godzinach 13.00-19.00, a w soboty i niedziele od 11.00-19.00.

Możliwość zwiedzania z oprowadzaniem i skorzystania z warsztatów po wcześniejszym zapisaniu się pod numer: 604 415 541, lub mailem: jchzyzy@galeriaopole.pl



Wystawa potrwa do 16 lutego 2025 roku.

## Pierwsze mikołajki malutkich mieszkańców Opolszczyzny

### WIADOMOŚCI

**Ś**więty Mikołaj odwiedził najmłodszych mieszkańców Opolszczyzny. Ubrany w charakterystyczny czerwony strój wraz z orszakiem śnieżynek przeszedł przez oddziały porodówki w Opolu.

- Święty Mikołaj wraz ze swym orszakiem zawitali, by odwiedzić naszych najmłodszych podopiecznych, ich rodziców, a także przyszłe mamy i nasz wspierający personel. Z uśmiechem na twarzy i workiem pełnym słodkości przyniósł radość oraz świąteczną atmosferę – czytamy na

profilu Klinicznego Centrum Położnictwa i Neonatologii w Opolu.

Mikołaj nie zapomina o żadnym dziecku – i tym dużym, i tym małym – nawet w szpitalu. Wizyta Świętego była pełna wzruszeń, śmiechu i serdecznych chwil.

- Dziękujemy Mikołajowi za odwiedziny i za to, że wypełnił Kliniczne Centrum ciepłem i radością. To wyjątkowy moment, który pokazuje, że dobroć i świąteczny duch są wszędzie – nawet w szpitalnych salach. Święta to czas magii, a dziś poczuliliśmy ją wszyscy – dodają pracownicy.



Mikołaj odwiedził najmłodszych mieszkańców Opolszczyzny i ich mamy.

Fot. Kliniczne Centrum Położnictwa i Neonatologii w Opolu / Facebook

JO

# OPOLSKA NIEZAPOMINAJKA ZA ROK 2023

## WIADOMOŚCI

Stowarzyszenie Hospicjum Opolskie, Marta Węgrzyn i gmina Łubniany z Niezapominajkami. Lucjusz Bilik z Super Niezapominajką. Jest także sześć wyróżnień.

LESZEK MYCZKA

**D**o tej pory dla uhonorowania osób i organizacji związanych ze sferą pozarządową zarząd województwa organizował dwa konkursy: Opolska Niezapominajka dla organizacji pozarządowych oraz Społecznik Roku Województwa Opolskiego dla osób fizycznych.

Od tego roku powstała nowa formuła konkursu, który przede wszystkim promuje działalność organizacji społecznych. W konkursie Opolska Niezapominajka nagrody są przyznawane w trzech kategoriach: dla Aktywnej Organizacji Pozarządowej, dla Społecznika Roku oraz – kolejne novum – dla Przyjaznego Samorządu.

– To najważniejsza nagroda dla NGO-ów – twierdzi Barbara Kamińska, dyrektorka Departamentu Dialogu i Partnerstwa Obywatelskiego



Opolskie Niezapominajki za rok 2023 wręczono 23 listopada.

opolskiego Urzędu Marszałkowskiego.

Pierwsza kategoria to nagroda dla organizacji, która aktywnie działa na rzecz poprawy jakości życia środowisk lokalnych, realizuje zadania publiczne mogące służyć za przykład dobrych praktyk, a poprzez swoją działalność wzmacnia wizerunek organizacji pozarządowych. Opolską Niezapominajkę dla Społecznika Roku może otrzymać osoba, która podejmuje nieodpłatne działania na rzecz innych osób oraz swojego najbliższego otoczenia i zmiany, na której zyskuje środowisko lokalne, która skutecznie walczy z problemami społecznymi lub zapobiega im, a także podejmuje nowe społeczne inicjatywy.

W tym roku będzie też nagradzany samorząd lokalny przyjazny dla trzeciego sektora. To nagroda dla jednostki samorządu terytorialnego, która szeroko wspiera i upowszechnia ideę samorządową oraz pobudza aktywność obywatelską, aktywnie działa na rzecz integracji i współpracy środowisk społecznych oraz organizuje działania społeczne o charakterze ponadlokalnym.

Zarząd województwa opolskiego podjął decyzję o przyznaniu nagrody głównej w kategorii Opolska Niezapominajka dla Aktywnej Organizacji Pozarządowej. Otrzymała ją Stowarzyszenie Hospicjum Opolskie, które prowadzi Centrum Opieki Paliatywnej „Betania”.

Wyróżnienia w tej kategorii trafiły do:

- Wodnego Ochotniczego Pogotowia Ratunkowego Województwa Opolskiego,
- Opolskiego Stowarzyszenia „Pieśni spod Żagli”,
- Nyskiego Stowarzyszenia Pszczelarzy im. ks. dr Jana Dzierżona.

Zarząd województwa opolskiego podjął decyzję o przyznaniu nagrody głównej na kwotę 5000 zł i trzech wyróżnień w kategorii Opolska Niezapominajka dla Społecznika Roku. Laureatką tej nagrody została Marta Węgrzyn, która prowadzi ośrodek leczenia i rehabilitacji dzikich zwierząt. W ośrodku znajduje się azyl, do którego trafiają przedstawiciele niepożądanych w środowisku inwazyjnych gatunków obcych.

Wyróżnienia w tej kategorii otrzymali:

- Maciej Mischok,
- Lilianna Łuczkiwicz,
- Marzena Sedlaczek.

Ponadto przyznano nagrodę specjalną w kategorii Super Niezapominajka dla Społecznika Roku (5000 zł), a jej laureatem został Lucjusz Bilik, działacz społeczny turystyki i krajoznawstwa, wiceprezes Zarządu Głównego PTTK, organizator imprez turystyczno-krajoznawczych.



W kategorii Opolska Niezapominajka dla Przyjaznego Samorządu laureatem jest gmina Łubniany  
Zdjęcia: UMWO



Opolska Niezapominajka dla Aktywnej Organizacji Pozarządowej trafiła do Stowarzyszenia Hospicjum Opolskie.

# Dobrzeńscy uczniowie najlepsi w Polsce!

## EDUKACJA

Uczniowie Publicznego Technikum w Dobrzenu Małym stanęli na podium Ogólnopolskiego Konkursu Wiedzy o Zasadach BHP „Bezpiecznie od startu”. Finał odbył się 4 grudnia w Warszawie.

KLAUDIA GACKA

To już XXII edycja konkursu organizowanego przez Związek Rzemiosła Polskiego oraz Państwową Inspekcję Pracy. W Warszawie spotkało się 42 uczestników, którzy reprezentowali 21 izb rzemieślniczych. W klasyfikacji indywidualnej konkursu „Bezpiecznie od startu” pierwsze miejsce już po raz drugi zdobył Maksymilian Rossa. Z kolei Krystian Sura zdobył miejsce drugie. Chłopcy wspólnie zajęli również pierwsze miejsce w klasyfikacji drużynowej.

– Jestem bardzo zadowolony z udziału w konkursie „Bezpiecznie od startu”. To już drugi raz, kiedy udało mi się zdobyć pierwsze miejsce, co daje mi ogromną satysfakcję i potwierdza, że warto włożyć wysiłek w przygotowania. Sam proces przygotowań był intensywny, ale bardzo rozwijający – musiałem dobrze zapoznać się z zasadami bezpieczeństwa i przepisami prawa pracy, co na pewno przyda mi się w przyszłości – mówił Maksymilian Rossa.

Uczniowie odpowiedzieć musieli na pytania dotyczące m.in. prawa pracy, pierwszej pomocy, psychologii pracy oraz zasad BHP. Przygotowania do konkursu wymagały determinacji. Warto również wspomnieć o ogromnym wsparciu profesora Anny Świtoń, która po raz kolejny pomogła swoim podopiecznym osiągnąć wysokie wyniki podczas konkursu.

Serdecznie gratulujemy sukcesu na skalę krajową i życzymy dalszego rozwoju!



Chłopcy otrzymali bony o wartości 2000 i 1500 zł oraz upominki.

Fot. Archiwum uczniów



MATERIAŁ SPONSOROWANY ECOKOM

# Spółka Ecokom świętuje 35-lecie działalności



**W tym roku spółka Przedsiębiorstwo Inżynierii Komunalnej „ECOKOM” z Luboszyca obchodzi 35 lat prowadzenia swojej działalności biznesowej.**

Firma powstała w 1989 roku, w wyniku wykupu 100% udziałów w istniejącej już spółce. Po zmianie nazwy pod nasze potrzeby rozpoczęło się jej działanie.

W początkowym okresie była to bardzo skromna działalność polegająca głównie na mojej jednoosobowej pracy, sporządzaniu projektów technicznych, kierowaniu budowami, prowadzeniu nadzoru i nadzorów inwestorskich.

W kolejnych latach następował zakup środków transportowych i sprzętowych. Rozpoczęto zatrudnianie pracowników (początkowo na umowę zlecenie lub część etatu). Proces kompletowania załogi wymagał czasu, jednak zakończył się pełnym sukcesem i w chwili obecnej mamy załogę o wysokich kwalifikacjach i zaangażowaniu tworzącą zgraną drużynę.

Od momentu rozpoczęcia działalności spółka zaliczana jest do kategorii tzw. mikrofirm, a więc zatrudniających do 10 osób. To jednak nie przeszkadza nam być firmą prężną, podejmować wyzwania aby realizować ambitne kontrakty. Pozyskiwanie robót następuje głównie na

zasadzie uczestniczenia w przetargach organizowanych przez jednostki samorządowe w oparciu o ustawę o zamówieniach publicznych, ale realizujemy także zlecenia od osób fizycznych i podmiotów prywatnych. Kontrakty dotyczą głównie wykonywania robót z zakresu infrastruktury komunalnej, czyli uzbrojenia terenów w sieci wodociągowe i kanalizacyjne, budową tłoczni i przepompow-



## PIOTR CIEŚLIK

jest absolwentem Wyższej Szkoły Inżynierskiej w Opolu. Studiował na Wydziale Inżynierii Lądowej. Pracując zawodowo uzyskał uprawnienia budowlane do sprawowania samodzielnej funkcji w budownictwie. Jest członkiem Opolskiej Okręgowej Izby Inżynierów Budownictwa. Pracę zawodową rozpoczął zaraz po studiach w Wojewódzkim Przedsiębiorstwie Budownictwa Komunalnego w Opolu, aby w 1989 roku założyć własną firmę o nazwie Przedsiębiorstwo Inżynierii Komunalnej „ECOKOM” Sp. z o. o., realizującą inwestycje z zakresu szeroko rozumianej inżynierii sanitarnej i ochrony środowiska.

Prywatnie zawsze był i jest do dziś typem społecznika, lokalnym patriotą angażującym się w działania na rzecz lokalnej społeczności w sferze społecznej, sportowej, kulturalno-oświatowej i charytatywnej.

Jest rodowitym mieszkańcem Luboszyca.



MATERIAŁ SPONSOROWANY ECOKOM



ni ścieków, pompowni przydomowych, oczyszczalni ścieków, ujęć wody, stacji pomp i filtrów i innych obiektów inżynierskich.

Ważną cechą charakterystyczną spółki „ECOKOM” jest również fakt, że jest to firma rodzinna.

W latach 90-tych na zlecenie różnych samorządów prowadzono roboty polegające na bieżących przeglądach i konserwacji już istniejącej infrastruktury wod.-kan., a w roku 2002 wraz z uzyskaniem przez spółkę „ECOKOM” uprawnień do prowadzenia działalności w zakresie zbiorowego zaopatrzenia w wodę i zbiorowego odprowadzania ścieków na terenie gminy Łubniany, przez kilka lat prowadziliśmy równoległe dwa rodzaje działalności – wykonawstwo robót inżynierskich oraz obsługę eksploatacyjną gminnej sieci wod.-kan.. Dnia 01.07.2007 r. poprzez wydzielenie z Przedsiębiorstwa Inżynierii Komunalnej „ECOKOM” sp. z o. o. działalności w zakresie zbiorowego zaopatrzenia w wodę i zbiorowego odprowadzania ścieków na terenie gminy Łubniany utworzono nowe przedsiębiorstwo o nazwie Łubniańskie Wodociągi i Kanalizacja sp. z o. o., które prowadziło eksploatację do dnia 28.02.2021 r.

Ważnym okresem w działalności firmy był rok 2002, kiedy to nawiązaliśmy współpracę z biurami projektów i producentami technologii kanalizacji sanitarnej ciśnieniowej.

Wówczas rozpoczęliśmy realizację projektów opartych na budowie systemów kanalizacji sanitarnej w technologii wysokociśnieniowej. Budowa rurociągów tłocznych do przesyłu ścieków z perspektywy inwestorów, biorąc pod uwagę aspekty ekonomiczne jest bardziej opłacalna i dlatego dużo z nich decyduje się na takie rozwiązania.

Można powiedzieć, że powyższa technologia stała się pewnego rodzaju naszą specjalizacją.

Oprócz prowadzenia działalności gospodarczej spółka od wielu lat angażuje się w wiele działań prospołecznych na rzecz lokalnej społeczności, regionu Opolskiego, jak również mających zasięg ogólnokrajowy. Bardzo aktywnie wspomagamy różnego rodzaju placówki kulturalno-oświatowe, stowarzyszenia kulturalne, oświatowe i sportowe, kluby i szkółki piłkarskie, fundacje, hospicja, Rady Sołectkie.

W tej działalności prospołecznej szczególnie sobie cenimy ufundowane od roku 2011 stypendium (przyznawane cyklicznie co pół roku) dla najlepszego ucznia Szkoły Podstawowej w Luboszycach, które realizujemy nadal.

Za nasze działania biznesowe otrzymaliśmy wiele wyróżnień i nagród.

Są wśród nich m.in.:

- Srebrny (2012 r.), złoty (2015 r.), platynowy (2019 r.) Laur Umiejętności i Kompetencji nadany przez Opolską Izbę Gospodarczą
- List gratulacyjny Ministra Gospodarki za aktywne propagowanie idei i ducha przedsiębiorczości w środowisku lokalnym oraz zaangażowanie i wkład w rozwój polskiej gospodarki.
- Nagroda Marszałka Województwa Opolskiego „Opolska Marka” w kategorii „Przedsiębiorca Roku” – sektor mikro/małe przedsiębiorstwo oraz za działania prospołeczne wiele podziękowań i wyrazów wdzięczności.

Chcąc uczcić 35-lecie prowadzenia działalności przez spółkę „ECOKOM” w dniu 16.11.2024 w restauracji Zagłoba w Opolu zorganizowaliśmy główne uroczystości związane z obchodami tego wyjątkowego jubileuszu, z którego jesteśmy niezmiernie dumni. Jak podkreślali w swoich wystąpieniach szanowni goście dokonania te są imponujące, oparte na profesjonalizmie i ogromnym zaangażowaniu firmy w realizację zleconych robót, budząc przez to uznanie w środowisku lokalnych społeczności. Możliwość naszego wspólnego Świątowania obchodów takiego jubileuszu zawdzięczamy również wszystkim Państwu, którzy byli obecni, ale również tym, którzy z różnych powodów nie mogli przybyć na naszą uroczystość. Na co dzień spotykamy się – rzadziej lub częściej - w różnych okolicznościach, nie tylko biznesowych, ale także towarzyskich i co istotne rodzinnych – za to wszystko jeszcze raz bardzo serdecznie dziękujemy.



MATERIAŁ SPONSOROWANY ECOKOM



Z okazji zbliżających się Świąt Bożego Narodzenia oraz Nowego Roku 2025 pragniemy podziękować za dotychczasową współpracę oraz złożyć naszym klientom, rodzinom i przyjaciołom moc gorących życzeń, zdrowia i szczęścia oraz wszelkich pomyslności.

w imieniu Załogi i Zarządu firmy  
Ecom Sp. z o. o. życzy Piotr Cieslik



## Kobiety Pokoju > Danuta Gryl: Działanie na rzecz społeczeństwa mam w genach



**W kolejnej odsłonie naszego cyklu rozmawiamy z Danutą Gryl, radną gminy Pokój, prezesem Stowarzyszenia Krogulna, strażaczką OSP Pokój i liderką społeczności wiejskiej.**

W Krogulnej mieszkam od urodzenia. Już od najmłodszych lat obserwowałam jak moi rodzice udzielają się społecznie, na rzecz naszej społeczności – z czasem sama zaczęłam się angażować. Pracuję w Gminnym Ośrodku Pomocy Społecznej, pełniłam również funkcję sołtyski wsi Krogulna w latach 1998-2015, jestem członkiem Rady Parafialnej, Rady Sołectkiej i prezeską Stowarzyszenia Krogulna. W ostatnich wyborach, decyzją mieszkańców Krogulnej oraz Siedlic, zostałam wybrana na radną gminy Pokój. Wcześniej pełniłam tę funkcję w latach 1998-2014. Dodatkowo jestem strażakiem, ratownikiem OSP Pokój i pełnię jeszcze wiele innych funkcji. Prywatnie jestem mamą dorosłej już córki.

### A jak to się wszystko zaczęło?

Przypuszczam, że smykałkę społeczną odziedziczyłam po swoich rodzicach. Moja mama była bardzo aktywna społecznie, chociaż teraz mówi: „A po co Ci to? Dlaczego tak biegasz?”, odpowiadam: „Jak widać, mam to po Tobie”.

Społecznie udzielałam się od lat nastoletnich. Byłam członkiem, a następnie przewod-

niczącą Związku Młodzieży Wiejskiej w Krogulnej. To było takie pierwsze koło we wsi, nie mieliśmy jeszcze wtedy miejsca spotkań, korzystaliśmy ze świetlicy zakładowej Gospodarstwa Rybackiego. I od tego czasu się kręci, a później pomysł gonił pomysł.

### I nie zwalnia Pani tempa...

Zdecydowanie nie. Prowadziłam Świetlicę Środowiskową w naszym sołectwie. Dla dzieci i młodzieży były organizowane codzienne zajęcia, latem półkolonie, wyjazdy na „Piknik na Florydzie”, wycieczki pieszo-rowerowe, zimą pół zimowiska, wyjazdy m.in. na lodowisko, czy do kina oraz wspólne bożonarodzeniowe kolędowanie po wsi. Mieszkańcy Krogulnej mogli uczestniczyć w spotkaniach opłatkowych, podczas których przedstawiane były jasełka. Dobrze wspominam jasełka przedstawiane przez dorosłych mieszkańców naszej miejscowości, które podbiły serca wszystkich osób zgromadzonych na sali. Mimo upływu lat nadal odczuwam wdzięczność dla „aktorów” za zaangażowanie się w projekt. Organizowaliśmy również spotkania integracyjne w sołectwie, m.in. „wesele Boryny”, czy liczne festyny.

Od 14 lat organizujemy też odwiedzinę Świętego Mikołaja u osób starszych zamieszkujących Krogulną. Mikołaj wraz ze śnieżynkami odwiedza 6 grudnia naszych grzecznych seniorów. Inicjatywa spotkała się z entuzjastycznym przyjęciem ze strony mieszkańców, bo Mikołaj zazwyczaj przychodził do dzieci. Pamiętam jak wiele lat temu odwiedziliśmy panią, która obecnie ma 100 lat. Otworzyła nam jej córka i mówi: „Mamo, Mikołaj do Ciebie przyszedł”. A ta pani złapała się za głowę: „O mój Boże, do mnie Mikołaj?! Ostatni raz był chyba 90 lat temu”.

Obecnie 6. grudnia jest dniem, w którym seniorzy wypatrują nadejścia Świętego Mikołaja. I właśnie dzięki takim momentom wiem, że to, co robimy ma sens i warto się zaangażować.

### Skąd taki pomysł?

Wcześniej organizowaliśmy Mikołaja dla dzieci w świetlicy, były gry i zabawy. Później z koleżanką pomyślałyśmy, że zrobimy to również dla seniorów, by mogli poczuć, że również są ważną częścią naszej społeczności. Zwłaszcza, że mamy wśród nas osoby starsze i samotne lub takie, które nie mogą wyjść z domu. Inicjatywa spotkała się z dużym zadowoleniem i będziemy ją kultywować póki starczy sił. A kto wie, może kiedyś do mnie też przyjdzie Święty Mikołaj?

### Jak udaje się to zorganizować?

Dzięki życzliwości sponsorów możemy zakupić produkty, z których wykonujemy, m.in. pierniki czy ozdoby świąteczne, którymi później obdarowujemy mieszkańców. Wykonanie leży po naszej stronie. Nasze śnieżynki są bardzo pracowite, praca wre jak w fabryce Świętego Mikołaja.

### To mnóstwo zajęć, znajduje Pani czas na jakieś hobby?

Moim hobby jest przygotowywanie potraw z ryb. Na terenie mojego sołectwa znajduje się Gospodarstwo Rybackie. Mój ojciec był rybakiem, ja też przez kilka lat pracowałam w Gospodarstwie Rybackim w Krogulnej. I stąd może mój sentyment do karpia i potraw z ryb. Brałam udział w wielu konkursach kulinarnych na potrawę z karpia m.in. Kulinarne Dziedzictwo, Wojewódzkie Święto Karpia. Jestem wielokrotnym laureatem konkursów kulinarnych na potrawę z karpia. Kiedyś nawet zdobyłam nagrodę Grand Prix za potrawę z karpia.

### Zawodowo też pracuje Pani dla społeczeństwa

Tak, od 2007 roku jestem pracownikiem socjalnym. Nie ukrywam, że jest to bardzo trudna, ale satysfakcjonująca praca.

### Przez ponad dekadę była też Pani sołtyską

Kiedy byłam sołtysiem udało nam się zagospodarować teren za świetlicą, powstało tam boisko do piłki nożnej i siatkówki. Pozyskaliśmy z projektu unijnego pieniądze na generalny remont świetlicy i wyposażenia. Wcześniej stworzyliśmy wioskę internetową z 8 stanowiskami komputerowymi, z których mogły korzystać nasze dzieci. W świetlicy stał też stół do ping-ponga, więc wieczorami to było nasze miejsce spotkań.

Znajduje Pani w tym wszystkim czas dla siebie?

To jest bardzo krótka chwila, ale wtedy zajmuję się moimi zwierzątkami. Generalnie mam mało wolnego czasu, opiekuję się również moją 93-letnią mamą. Także wieczorem wracam do domu i noc jest krótka, ale na szczęście na wszystko starcza czasu. Często się śmieję, że jeszcze mam jedną nogę na podłodze przy łóżku, a już dzwoni budzik i trzeba wstawać.

W tym roku zdała Pani testy na strażaka ochotnika

Bardzo się cieszę, że w moim wieku zdałam wszystkie egzaminy. Było to ogromne wyzwanie.

### Nie zwalnia Pani tempa, jakie plany na przyszłość?

W dalszym ciągu realizować założone cele na rzecz społeczeństwa, OSP oraz lokalnej społeczności. Co przyniesie przyszłość? Trudno przewidzieć.

### Czego można Pani życzyć?

Zdrowia, siły i żebyśmy nie energia nie opuszczała.

Dziękuję za rozmowę.

# Coraz pyszniej na Opolszczyźnie



Kolejne firmy dołączyły do sieci Opolskie ze Smakiem.

Zdjęcia: UMWO

## KULINARIA

Województwo opolskie jako pierwsze zdecydowało się na utworzenie swojej sieci skupiającej firmy, przedsiębiorstwa, środowiska czy przedsięwzięcia w sferze kulinariów. Kategoryzuje produkty regionalne, lokalne i tradycyjne.

LESZEK MYCZKA

**T**akże jako pierwsze zajęło się porządkowaniem spraw związanych z promocją kulinariów. Pomaga w promocji, integracji czy współpracy. Wspiera właściwe tworzenie produktów. Chce promować dobry smak i jakość.

Idea polega również na tym, aby producenci żywności dostarczali ją do restauratorów, którzy są w sieci. To również wzajemna wymiana produktów w ofercie sprzedażowej.

**Dotychczas znakiem Opolskie ze Smakiem mogli się poszczycić między innymi:**

- półgęsek wędzony – Lis w Kurniku, Bożena Kała z Kotorza Wielkiego,
- karp wędzony niemodliński – Państwowe Gospodarstwo Leśne Lasy Państwowe Gospodarstwo Rybackie Niemodlin,

- frankfurter kranz – KGW „Dziouchy z Klasą” z Masowa.

**Od 23 listopada znak Opolskie ze Smakiem jest w posiadaniu:**

- Zmian Zmian sp. z o.o. z Czeskiej Wsi,
- sklepu „Dobre z Lasu” w Opolu,
- Winnicy Jani w Krzyżowicach,
- Pasieki u Karola w Małujowicach,
- restauracji „Radiowa” w Opolu,
- Spółdzielni Socjalnej Ad Metam – Akademii Kulinarnej Ad Gustum,

- Kamila Klekowskiego - Edukacja od Kuchni,
- sklepu „Kozi Dar i Rolnicy z Okolicy” w Kluczborku,
- Pasieki Leśne Skrzaty w Kadłubie Wolnym,
- Olejarni Kamerlik w Włodzieninie.

- Znak Opolskie ze Smakiem trafia często do niewielkich lokalnych firm chętnie sięgających po wsparcie finansowe z Opolskiego Centrum Rozwoju Gospodarki czy Lokalnych Grup Działania – informuje Piotr Wrona z OCRG. - Na przykład Olejarnia Kamerlik z Włodzienina powstała dzięki wykorzystaniu rodzinnej produkcji rolnej, w szczególności uprawy rzepak. Jej właściciel Łukasz Połomski skorzystał już z dofinansowania pochodzącego z Lokalnej Grupy Działania na otwarcie działalności gospodarczej na obszarze wiejskim. Obecnie firma tłoczy 10 różnych olejów, w tym m.in. olej rzepakowy, lniany i słonecznikowy. Część surowców pochodzi spoza powiatu głubczyckiego, głównie z województwa opolskiego.

Przypomnijmy: pod logotypem z charakterystyczną niebieską pokrywką i garnkiem, które zdobią już wiele restauracji czy firm, gdzie produkowana jest żywność, działa obecnie ponad 80 inicjatyw, produktów czy firm z naszego regionu. To nie tylko ich promocja, mogą również liczyć na szkolenia, pomoc w nawiązywaniu kontaktów, współpracę z innymi przedsiębiorcami oraz wsparcie marketingowe.



Pod logotypem z charakterystyczną niebieską pokrywką i garnkiem działa obecnie ponad 80 inicjatyw czy firm z naszego regionu.

## Pulpeciki z karpia z ziołami w sosie borowikowym

### Składniki:

- karp (filet z karpia) ok. 1,30 kg
- ser żółty gouda starty 10 dkg
- śmietana 18% 3 łyżki
- cebula posiekana 1 szt
- sok z cytryny 2 łyżki
- chrzan starty 2 łyżki
- sól, pieprz
- posiekana i wymieszana razem: natka pietruszki, tymianek, bazylia (ok. 10 łyżek)
- bulion rybny lub warzywny – 1 litr

### Wykonanie:

Filet z karpia przedzielić na cztery części i włożyć do przygotowanego wrzącego bulionu, gotować około 25 minut. Ugotowane filety obrać ze skóry i oddzielić ości, rozdrobnić widelcem.

Obrane i wystudzone mięso karpia, starty żółty ser, śmietanę, posiekaną cebulę, starty chrzan i sok z cytryny dokładnie z sobą połączyć. Doprawić do smaku przyprawami. Z przygotowanego farszu formować małe pulpeciki – kulki i każde zawinąć w posmarowaną tłuszczem folię aluminiową. Wstawić do lodówki i pozostawić do następnego dnia. Odwinąć z folii i każdego pulpecika obtoczyć w posiekanej natce pietruszki, tymianku i bazylii. Ułożyć na półmisku. Podawać z sosem borowikowym.

Sos borowikowy przygotowuję ze świeżych mrożonych borowików, podduszonych z cebulą, doprawionych do smaku przyprawami i zagęszczony mąką krupczatką.



## Karp krogulniański z pieczarkami

### Składniki:

- 3 szt. karpia (1-1,30 kg)
- 1,5-2 kg pieczarek
- 1 kg cebuli
- 1 kostka masła
- 1 kg bułki tartej do panierowania
- 3 jajka
- 1,5 l oleju do smażenia
- pieprz, sól

### Wykonanie:

Sprawionego karpia pokroić w dzwonka o szerokości około 2,5 cm. Oprószyć solą i pieprzem, wymieszać, odstawić na 2 godziny. Doprawione dzwonka panierujemy w jajku i tartej bułce i smażymy na rozgrzanym oleju na złoty kolor. Obraną cebulę kroimy w piórka, a pieczarki w plasterki. Cebulę dusimy na maśle, w trakcie dodajemy pieczarki, doprawiamy do smaku. Dusimy razem. Następnie przekładamy w rondlu lub naczyniu żaroodpornym na

przemian warstwami. Pierwszą i ostatnią warstwą ma być farsz. Podlewamy małą ilością osolonej wody lub bulionu. Przykrywamy i dusimy w piekarniku ok. 1,5 godziny. Tak

przyrządzoną potrawę zostawiamy na kilka godzin, by przesiąkła farszem i przyprawami. Najlepiej smakuje na drugi dzień. Potrawę można spożywać na zimno i ciepło.



MATERIAŁ SPONSOROWANY GMINY DOBRZEŃ WIELKI

# TO BYŁO INTENSYWNE 12 MIESIĘCY



Rada gminy Dobrzeń Wielki kadencji 2024-2025

## Za nami dynamiczny rok, pełen ważnych wydarzeń i zmian, z zagrożeniem powodziowym w tle. Mijające 12 miesięcy przyniosło naszej gminie sporo zmian.

Początek roku był okresem finalizowania strategicznych inwestycji, które rozpoczęły się wcześniej. Do kwietnia została zakończona budowa i wyposażenie Stołówki Gminnej w Dobrzeń Wielkim oraz Centrum Opiekunczo-Mieszkalnego w Chróścicach. Obydwie inwestycje otrzymały zewnętrzne dofinansowanie, które umożliwiło ich realizację. Mieszkańcy korzystający z tych placówek są bardzo zadowoleni, a goście, którzy przyjeżdżają do nas spoza gminy, zachwycają się nie tylko atrakcyjnym wyglądem i funkcjonalnością placówek, ale także ofertą Centrum i Stołówki.

Bieżący rok był okresem wyborów samorządowych i przedstawicieli Parlamentu Europejskiego. Nasi mieszkańcy wybierali wójtę, radnych gminnych, powiatowych i wojewódzkich oraz parlamentarzystów europejskich startujących z terenu województwa opolskiego. Od marca nasze sołectwa zamieniły się w poligon wyborczy, a plakaty i banery kandydatów całkowicie zmieniły krajobraz miejscowości. Frekwencja w wyborach samorządowych była u nas dość wysoka w odróżnieniu od wyborów do Parlamentu. Świadczy to o zainteresowaniu mieszkańców sprawami lokalnymi i gospodarowaniem na terenie gminy. Mieszkańcy wybrali skład nowej

Rady Gminy Dobrzeń Wielki. Radnymi nowej kadencji 2024-2029 zostali: Zbigniew Wajman – Przewodniczący Rady Gminy Dobrzeń Wielki (radny ubiegłej kadencji), Piotr Libawski – Zastępca Przewodniczącego RG (radny ubiegłej kadencji), Józef Gregulec (radny ubiegłej kadencji), Sławomir Taszycki, Irena Krowiak, Benjamin Kokott, Krzysztof Fila, Daniel Cossbau, Krystian Klimiński, Dorota Pregel, Zbigniew Podolski, Grzegorz Durecki, Waldemar Reck, Janusz Piontkowski (radny ubiegłej kadencji), Marcin Zmuda. Piotr Szlapa został wybrany ponownie na Wójta Gminy Dobrzeń Wielki wygrywając z rywalami w pierwszej turze, z prawie 70% poparciem mieszkańców biorących udział w wyborach samorządowych. Pozostali kandydaci startujący na stanowisko wójta nie weszli nawet w skład Rady Gminy.

Trudnym wydarzeniem dla naszej społeczności były intensywne opady deszczu we wrześniu, które finalnie przyniosły powódź w wielu sąsiednich gminach. Tegoroczna powódź była dla nas wyjątkowo łaskawa, choć gdyby nie postawa strażaków, którzy dzień i noc, przez wiele dni, monitorowali stan wałów i reagowali, gdy wały lub przepompownie sprawiały kłopoty, sytuacja mogłaby być

o wiele gorsza. Nasze jednostki OSP z czterech miejscowości nie tylko zadbały o bezpieczeństwo mieszkańców, ale także wspierały najbardziej poszkodowanych w tegorocznej powodzi. Ratowali Głuchołazy, Nysę. Pomagali w sprzątanii w Lewinie Brzeskim. Zebrali ponad 9 ton darów dla powodziarzy. W czasie zagrożenia stali się jednym zespołem, który zapewnił nam bezpieczeństwo i spokój. W pomoc powodziarzom z Lewina Brzeskiego, Głuchołaz i innych miejscowości włączały się nasze szkoły, GOK, PROWOD, sklep Lewiatan, rady sołeckie i przede wszystkim mieszkańcy. Zebraliśmy bardzo dużo darów, które były systematycznie przekazywane potrzebującym.

2024 rok, pomimo zawirowań, przyniósł wiele różnorodnych wydarzeń i sukcesów w dziedzinie kultury, sportu i edukacji. Sołectwa i lokalne stowarzyszenia podjęły się też organizacji różnorodnych przedsięwzięć.

Po raz trzeci wyłoniono Ambasadora Kultury, którym w tym roku została Pani Marta Weber z Chróścic znana ze sztuki wyplatania koron żniwnych. Pani Marta jest trzecią kobietą, która otrzymała ten tytuł. Tytuł Zastępcy dla Gminy Dobrzeń Wielki trafił do Pani Marty Lityńskiej, która przez wiele lat, z sukcesami, prowadziła sekcję tenisa stołowego w chróścickim klubie sportowym Victoria. Podopieczni Pani Marty osiągnęli znakomite wyniki sportowe przez ponad 3 dekady.

Worek z medalami zdobyli, w tym roku, młodzi sportowcy z LUKS Gwiazda Dobrzeń Wielki, którzy na Mistrzostwach Polski dla młodzieży oraz na zawodach seniorskich zdobywali najwyższe noty w skokach na trampolinie, ścieżce i podwójnej mini trampolinie. Na sukcesy sportowe zawodników miała wpływ znakomita kadra trenerska, m.in. Adam Antoszczyk i Wiktorja Weselak-Antoszczyk. Wielkie postępy w rywalizacji sportowej odnotowały też ARI Klub Karate Kyokushin. Pod opieką trenerów Marcela Niemczyka i Adrianny Niemczyk zawodnicy tego klubu brali udział w prestiżowych zawodach w kraju i zagranicą. Kilku z nich otrzymało powołania do kadry narodowej. Zawodniczka Alicja Kołodziej zdobyła brązowy medal na Mistrzostwach Europy w Hiszpanii. Z kolei Jasmin Jendrej zdobyła srebro na Mistrzostwach Europy Młodzieżowców. Liczba osób trenujących w tym klubie rośnie z roku na rok. Świetne wyniki odnotował też Klub Tenisowy Grand Park w Dobrzeń Wielkim.

O rozwój lekkoatletyki, w naszej gminie, od ponad 20 lat dba LUKS Podium Kup. W tym roku Klub zorganizował na wiosnę świetną imprezę dla dzieci i młodzieży – XVII Biegi Przełajowe, w których wzięło udział 436 młodych zawodników. Stałe szkolenie dzieci i młodzieży oraz treningi kadry seniorskiej odbywały się także w klubach piłkarskich działających na terenie naszej gminy – TOR Dobrzeń Wielki, Victorii Chróścice i LZS. Kluby te zorganizowały w tym roku cykliczne festyny sportowe i rekreacyjne, na których prócz rywalizacji sportowej, można było skorzystać z bogatej oferty rozrywkowej. O formę fizyczną dbali również nasi strażacy. Tegoroczną rywalizację w Gminnych Zawodach Sportowo-Pożarniczych wygrała, po raz kolejny, drużyna z OSP Dobrzeń Mały. Fenomenem tych widowiskowych zawodów jest udział młodych dziecięcych, młodzieżowych, kobiecych i męskich.

Na terenie gminy Dobrzeń Wielki odbyło się w tym roku bardzo dużo imprez cyklicznych, które już mają swoją markę i publiczność. „Maifest”, „Biegi od jeziora do jeziora”, Festyn Sportowy nad Odrą Ślum, „Wianki”, „Magia Cyrku”, Złot Oldtimerów”, „Piąsowadła”, „Silesian Cup”, pikniki

MATERIAŁ SPONSOROWANY GMINY DOBRZEŃ WIELKI



Stofówka Dobrzeń Wielki

sołectwie, „Śląski Oktoberfest”, giełdy staroci i rzeczy używanych w Dobrzeńcu Małym oraz kiermasze adwentowe i jarmarki wielkanoce. Niezmiennie uroczystym świętem był w tym roku odpust św. Rocha w Dobrzeńcu Wielkim, a także dożynki sołectwie, które odbyły się w Chróścicach i Dobrzeńcu Wielkim pod gospodarskim okiem Gabrieli i Norberta Kokotta oraz Lidii i Józefa Mehl. Pierwszy raz w naszej gminie zorganizowano Wieczór Wszystkich Świętych dla dzieci w Chróścicach. Całe rodziny brały także udział w obchodach ku czci św. Marcina w Dobrzeńcu Wielkim, Chróścicach i Kup.

Prócz cyklicznych wydarzeń pojawiły się też nowe działania, na których organizację przyznano ze środków zewnętrznych. W tym roku zrealizowano projekt pn.: „Śląskie tradycje na Stobrawskim Zielonym Szlaku”, w ramach którego zrealizowano ciekawy film, wydawnictwo, posadowiono głąz z fragmentem pięknego wiersza o przywiązaniu do Śląskiej ziemi oraz zorganizowano imprezę plenerową, na której swoje wyroby prezentowały koła gospodyń wiejskich i lokalni wytwórcy. Dzięki projektowi dot. promocji zasobów przyrodniczych Stobrawskiego Zielonego Szlaku gmina Dobrzeń Wielki pozyskała cztery łodzie. Odbyła się także widowiskowa impreza plenerowa nad Balatonem. Mijający rok był czasem edukacji ekologicznej prowadzonej w ramach projektu EKO Gmina – edukacja, motywacja, działanie, który był dofinansowany przez WFOSiGW w Opolu. W ramach projektu gmina zyskała 100 nowych drzew. Zakupiono krzewy i inspekty z roślinami dla szkół i przedszkoli. Zorganizowano warsztaty florystyczne dla mieszkańców, wyjazdy edukacyjne dla ponad 900

uczniów do Hydropolis i Wojsławic, konkurs filmowy oraz akcje sprzątania terenów gminnych m.in. w czasie akcji „Czyta Odra”, „Międzynarodowego Dnia Sprzątania Świata” i „Dnia Ziemi”. Zainteresowaniem cieszy się też projekt „BLISKO” prowadzony przez Gminną Bibliotekę Publiczną. W ramach tej inicjatywy nasi mieszkańcy biorą udział w ciekawych spotkaniach z autorami ogólnopolskich bestsellerów oraz w warsztatach i szkoleniach. W tym roku wiele działań się w Gminnym Ośrodku Kultury w Dobrzeńcu Wielkim, który był nie tylko gospodarzem i organizatorem festiwalu, ale także wystaw malarstwa czy fotografii. Swoje talenty rozwijają tu dzieci i młodzież oraz coraz liczniejsza grupa aktywnych seniorów, dla których zorganizowano nową przestrzeń.

Ważnym wydarzeniem dla chróścickiej społeczności, w tym roku, była zmiana proboszcza w parafii pw. św. Jadwigi Śląskiej. Po wielu latach usługi kapłańskiej na emeryturę odszedł ks. Zygmunt Jaworek przekazując parafię w ręce księdza Piotra Kutyni. W mijającym roku odbyło się też sporo jubileuszy m.in. 30-lecie firmy PROWOD, 20-lecie Klubu Rowerowego z Dobrzeńca Wielkiego oraz 20-lecie istnienia Zespołu Mażorettek „Seniorita”. 135-lecie hucznie świętowała jednostka OSP w Kup wraz z mieszkańcami.

W tym roku odwiedziły nas liczne grupy z kraju i zagranicy. Mieliśmy gości z partnerskich samorządów ze Szwajcarii (Wil), Niemiec (Heuchelheim) i Ukrainy (Strilky) oraz pielgrzymów z Francji i Niemiec podążających szlakiem św. Jakuba. Niedawno odwiedziła nas ponad 50-osobowa grupa aktywnych seniorów z Prudnika, którzy nie mogli się nachwalić naszych nowych inwestycji, pięknych

krajobrazów, dobrze zagospodarowanych obiektów i pysznych dań z gminnej stołówki.

Na polu edukacji i wychowania też wiele się działo w każdej szkole i przedszkolu. Prócz codziennych zajęć odbywały się liczne wydarzenia, konkursy, akcje, zawody, przedstawienia. Tegoroczne nagrody „Dobrzeńskie Talenty” otrzymali: Lea Chodorowska, Adam Cholewa, Maja Długosz, Joanna Dowbor, Hanna Gajowczyk, Igor Ginda, Julia Jankowska, Joanna Kopka, Emilia Kupiec, Michalina Kupiec, Filip Mainusz, Kamila Mościcka, Filip Paprocki, Damian Pierricka, Blanka Roj, Natalia Schwiż, Amelia Waindok, Zuzanna Warzecha, Zofia Wodarz, Wiktoria Zakrzewska. Do grona nauczycieli mianowanych dołączyły trzy nauczycielki Aldona Pyrasz-Henek, Marta Kanarska i Paulina Macioszek. W tym roku, z okazji Dnia Edukacji Narodowej Wójt nagroził 17 nauczycieli i dyrektorów. Dyrektor PP w Chróścicach - Iwona Sachnik - otrzymała także Medalu Komisji Edukacji Narodowej oraz Złoty Medal za Długoletnią Służbę. Z kolei Dyrektor ZSP w Kup - Rafał Kawałko w Kup otrzymał Nagrodę Opolskiego Kuratora Oświaty za osiągnięcia w zakresie pracy dydaktycznej, wychowawczej i opiekuńczej. W Zespole Szkolno-Przedszkolnym w Kup szykują się duże zmiany.

W najbliższym czasie zakończy się remont pomieszczeń w budynku głównym placówki, do którego przeniesie się przedszkole. Do tej pory placówka znajdowała się w innej części miejscowości. Od nowego roku uczniowie szkoły podstawowej i przedszkolaki w Kup będą przebywać w jednym budynku, choć w odrębnych pomieszczeniach.

Cały mijający rok był czasem intensywnych inwestycji drogowych i rozbudowy oświetlenia, a także remontów instalacji

w budynkach komunalnych. Prowadzono inwestycje przy ul. Leśnej, Brynickiej i Sportowej w Kup, kś. Scheizy, Lompy, Kochanowskiego, Zapolskiej, Fiecka, Drzymały, Fiołkowej, Rudzina, Strzelców Bytomskich, Sienkiewicza, Jońskiego, Miłej, Osiniec w Dobrzeńcu Wielkim oraz na ul. św. Rocha, Ligonii i Bocznej w Chróścicach. W tej miejscowości zaprojektowano także regulację zbiornika wodnego i przeprowadzono remont drogi transportu rolnego. Chróścickie przedszkole jest w trakcie doposażenia w podnośnik dla niepełnosprawnych, a nad kąpieliskiem Balaton pojawiły się nowe bujaki i karuzela oraz szatnie. Za GOK-iem powstało ogrodzenie. W budynkach komunalnych prowadzono remonty instalacji i bieżące remonty. Naprawiono także nawierzchnię na „Orliku” przy szkole z oddziałami sportowymi w Dobrzeńcu Wielkim. W ciągu bieżącego roku trwały prace projektowe nad dokumentacją boisk przyszłolnych w Kup, Dobrzeńcu Małym i Chróścicach, a także nowego przedszkola i termomodernizacji Ośrodka Zdrowia w Dobrzeńcu Wielkim. Obecnie aktualizowana jest dokumentacja wielofunkcyjnego boiska przy Zespole Szkół w Dobrzeńcu Wielkim tzw. Reginkowni.

Mijający rok przyniósł wiele wyzwań i zmian. Społeczność gminy Dobrzeń Wielki nie pierwszy raz udowodniła, że w obliczu zagrożenia i problemów potrafi się zintegrować i działać na rzecz wspólnego dobra i pomagać potrzebującym. Przed nami kolejne wyzwania związane z nowymi inwestycjami, zmianami w gospodarowaniu odpadami, pozyskiwaniem środków zewnętrznych, rewolucją cyfrową i cyberbezpieczeństwem, stałym utrzymaniem gminnego systemu edukacji i placówek komunalnych oraz zasobów gminnych.



Śląski Oktoberfest to już kultowe wydarzenie w gminie Dobrzeń Wielki

# Koncert Disco in Concert już za nami!



Rozpoczęcie koncertu Concert In Disco

## KULTURA

2 grudnia w Filharmonii Opolskiej odbył się koncert Disco in Concert w wykonaniu Junior Opole Orkiestra, pod batutą Szymona Klimañskiego.

PATRYCJA DOROSIEWICZ

**W**ydarzenie rozpoczęło się o godzinie 19.30 w sali koncertowej Filharmonii Opolskiej im. Józefa Elsnera w Opolu. Publiczność usłyszała nietuzinkowe aranżacje utworów z lat 60. i 70.

W programie pojawiły się znane piosenki z repertuaru m.in. zespołów Queen i Abby, Michaela Jacksona czy Boney M. Nie zabrakło elementów wizualnych. Koncert rozpoczął się filmem streszczającym zeszłoroczną edycję projektu i przedstawiającym cały proces prób i przygotowań. Dodatkowo wykonawcy ubrali się odpowiednio do wykonywanych utworów, m.in. na scenie mogliśmy zobaczyć zespół The Beatles (lecz grający na trąbkach).

– Młodzież z Junior Opole Orkiestra po raz kolejny pokazała, na co ją stać. Jesteśmy pełni zapału do pracy i gotowi do kolejnych wyzwań. Dzisiaj-

szy repertuar był nowością na opolskim rynku. Przenieśliśmy się o kilka dekad do tyłu do złotych czasów, gdzie królowa muzyka Abby, Queen, Toto i Elvisa Presleya – mówił Szymon Klimañski, dyrygent Junior Opole Orkiestra.

– Pracowaliśmy nad programem od kwietnia. W zeszłym roku dominowała klasyka, a w tym roku postawiliśmy na Disco in Concert, aby rozwijać młodzież w kierunku bardziej rozrywkowym. Ten koncert kosztował nas bardzo dużo wysiłku, ale jeszcze więcej przyniósł nam uśmiechu na twarzy – mówił Robert Kuchnia, prezes Stowarzyszenia Młodych Artystów InterArt.

Disco in Concert był zwieńczeniem projektu Kulturalna Essa. Parę słów o projekcie powiedział nam prezes Stowarzyszenia Młodych Artystów InterArt Robert Kuchnia:

– Sam koncert odbył się z projektu subregionalnego o nazwie Kulturalna Essa w ramach szóstej edycji Marszałkowskiego Budżetu Obywatelskiego. Realizujemy jeszcze dwa projekty powiatu strzeleckiego i dla powiatu opolskiego. Koncert był zwieńczeniem pracy z młodymi muzykami. Natomiast nie ograniczamy się tylko do tego jednego wydarzenia.



Wykonawcy w strojach popularnych artystów lat 60. i 70.

Prowadzimy działalność edukacyjną w szkołach. Jesteśmy po bardzo wyczerpującej trasie koncertowej, która odbyła się w ciągu jednego tygodnia w czerwcu. Udało nam się zagrać wtedy niespełna 20

koncertów. Również w październiku zagraliśmy kilka. Grudzień zapowiada się bardzo energicznie, ponieważ będziemy realizować lekcje edukacyjne, głównie w powiecie strzeleckim.



Junior Opole Orkiestra zagrała największe przeboje The Beatles.



Bis w wykonaniu Junior Opole Orkiestra

Zdjęcia: Patrycja Dorosiewicz

# Opolscy gladiatorzy

## WIADOMOŚCI

Specjalnie zaprojektowana i wykonana statuetka stanowi odwzorowanie atlety z Bramy Gladiatorów w Mosznej trzymającego w jednej dłoni miecz, a w drugiej tarczę z herbem województwa opolskiego. Statuetki otrzymali najlepsi sportowcy i trenerzy ostatniego roku.

LESZEK MYCZKA

Jak poinformował przewodniczący sejmikowej Komisji Kultury i Sportu Janusz Trzepizur, mijający rok był wyjątkowo bogaty w medale w lekkoatletyce – 38 – a za dwa tygodnie kolejne zawody.

Do nagród zakwalifikowali się zawodnicy oraz ich trenerzy, którzy uzyskali miejsca



Nagrody marszałka przyznano 65 zawodnikom i trenerom.

Fot. UMWO

medalowe na mistrzostwach świata, mistrzostwach Europy, akademickich mistrzostwach świata, w klasyfikacji generalnej Pucharu Europy i Świata w dyscyplinach nieolimpijskich, oraz miejsca 4–8 na mistrzostwach świata i mistrzostwach Europy w dys-

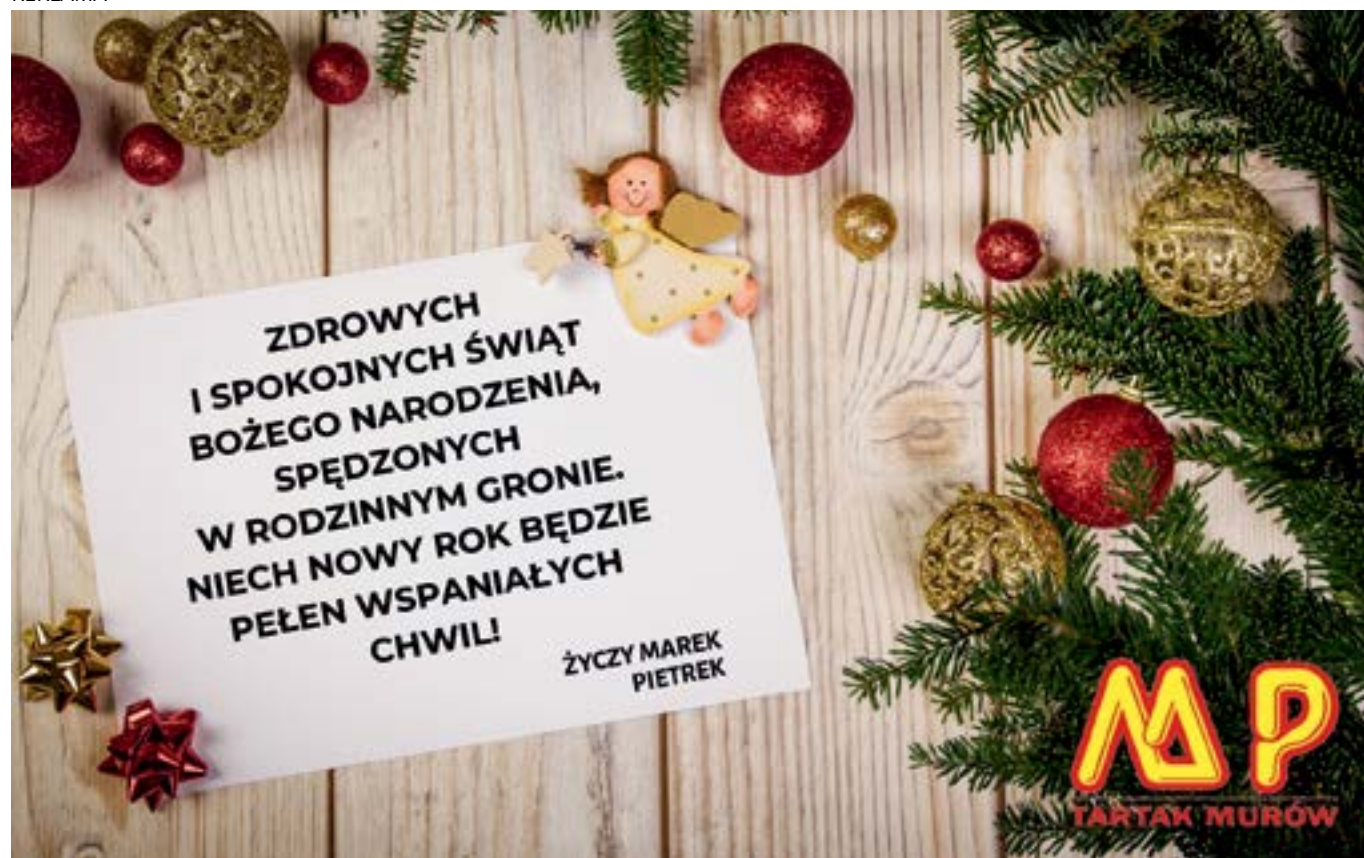
cyplinach olimpijskich, oraz ustanowili rekord Polski.

Specjalne statuetki Gladiatorzy Opolskiego Sportu otrzymali: biegaczka Barbara Bieganowska-Zajac, lekkoatleci Filip Rak i Jacek Dziuba, zawodniczka LKJ Lewada Żaneta Skowrońska-Kozubik,

siatkarze Bartosz Kurek, Marcin Janusz, Kamil Semeniuk oraz Piotr Pietrzak.

Nagrody otrzymali także sportowi działacze: Mariola Wojciechowska, Czesław Wojciechowski, Gerard Halama, Jan Domek, Kazimierz Szlągiewicz, Andrzej Olech.

REKLAMA



# Zespół Szkolno-Przedszkolny w Kup w świątecznym klimacie

## ROZRYWKA

Świąteczny kiermasz w Zespole Szkolno-Przedszkolnym w Kup był okazją do nabycia bożonarodzeniowych ozdób, stroików i smakołyków. Cały dochód z zakupów wesprze szkolne inicjatywy i projekty.

MILENA SKÓRA

**W**czwartek 28 listopada w ZSP w Kup zrobiło się świątecznie i klimatycznie. Wszystko za sprawą organizowanego tam kiermaszu, który przyciągnął mieszkańców, nauczycieli, uczniów i rodziców. Na stoiskach można było znaleźć ręcznie robione ozdoby, stroiki, wieńce adwentowe, prezenty oraz ciasta i piernicki.

– Rodzice ze wszystkich klas wraz ze swoimi dziećmi przygotowali piękne dekora-



Ręcznie wykonane dekoracje były jedyne w swoim rodzaju.

cje świąteczne, ozdoby i rękodzieło. Zadbali też o coś do jedzenia i picia – mówiła Agnieszka, mama uczniów ZSP w Kup. – Organizacja kiermaszu jest już szkolną tradycją. To wspaniała okazja do tego, żeby spędzić wspólnie czas.



Kiermasz w ZSP w Kup już na stałe zagościł w kalendarzu szkolnych imprez.

Świąteczne wyroby powstały dzięki zaangażowaniu uczniów i rodziców. Cały dochód z kiermaszu zostanie przeznaczony na rozwój szkoły oraz wsparcie szkolnych wydarzeń.

– Inicjatywa ma na celu zebranie dodatkowych środków

na projekty szkolne. Dzięki temu dzieci mają możliwość korzystania z różnych atrakcji – zaznaczała Magdalena, członkini rady rodziców w ZSP w Kup. – Każdy, kto chce przyjść na tego typu kiermasze, dokłada do tego swoją cegiełkę.

## Magicznie i bajkowo. Rodzinna podróż do Zaczarowanego Lasu w Łubnianach

### ROZRYWKA

**O**koło 100 dzieci i dorosłych odbyło pełną niespodzianek podróż po Zaczarowanym Lesie. Spotkanie z postaciami z bajek, zabawy i przygody czekały w niedzielę 24 listopada w Łubnianach.

Las nawiedziło pięć postaci z bajek: Czerwony Kapturek, Pocahontas, Elsa z Krainy lodu, smerfy i Harry Potter. Wszystko w fascynującym jesienno-bajkowym klimacie.

– Każda z postaci, która się tutaj przedstawia, wykonuje różne aktywności – mówiła Katarzyna Sowa, dyrektorka leśnego przedszkola „Bajkowy Las” w Łubnianach. – Chcemy w ten sposób zwrócić uwagę na zwroty grzecznościowe czy zaklęcia, które zmieniają świat na lepsze.

Drogowskazem w czasie wędrówki była mapa, a dzieci po przejściu przez stanowiska, otrzymywały naklejki. Po wyjściu z lasu na wszystkich czekał poczęstunek: leśna herbata, zupa dyniowa i kielbaski. **MS**



Tego typu podróż odbyła się w Łubnianach po raz pierwszy.

Fot. Milena Skóra



# Kiermasz adwentowy w Dobrzeniu Małym

## ROZRYWKA

Ponad 50 wystawców z bożonarodzeniowymi ozdobami, smakołykami i zimowymi akcesoriami zagościło w Dobrzeniu Małym. Kiermasz adwentowy, który odbył się tam w niedzielę 1 grudnia, przyciągnął wielu odwiedzających.

MILENA SKÓRA

**W**ystawcy sprzedawali świąteczne ozdoby, stroiki, wieńce, rękodzieło, świece wigilijne, pierniki, ciasta, wędliny, miody i inne smakołyki. Nie zabrakło także zimowych niezbędników,

takich jak czapki, rękawiczki czy płaszcze oraz kolorowych zabawek dla dzieci.

– Zainteresowanie jest duże, mamy wielu wystawców, odwiedzających i kupujących. Tutaj można nabyć wszystko, co potrzebne na święta, napić się gorącej czekolady, grzane go wina, kawy, herbaty czy zjeść kiełbasę – mówił Jan Kołodziej, sołtys Dobrzenia Małego. – Kiermasz zawsze organizujemy w pierwszą niedzielę adwentu i tego się trzymamy. A dzisiaj wystawców jest tak dużo, że więcej już by się nie zmieściło.

Tego dnia kiermasz odwiedził św. Mikołaj, czym sprawił radość szczególnie najmłodszym. Dzieci otrzymały od



Na kiermaszu można było nabyć wszystko, co potrzebne na święta. Fot. Milena Skóra

niego świąteczne upominki. Ponadto czekały na nie też zajęcia plastyczne, podczas

których samodzielnie wykonywały adwentowe i bożonarodzeniowe ozdoby.

REKLAMA

Z okazji nadchodzących  
Świąt Bożego Narodzenia

Życzymy Państwu udanych, zdrowych,  
spokojnych Świąt, aby ten czas wypełnił Was  
spokojem, radością i miłością wśród rodziny  
i znajomych. Oby czas, jaki spędzicie razem  
był czasem dobrej nowiny, a po świętach,  
byście z radością przygotowali się  
do przejścia ze starego w nowy 2025 rok!

Życzy firma Rudatom

RUDATOM

# Tegoroczny jarmark bożonarodzeniowy w Opolu trwa w najlepsze!

## WIADOMOŚCI

22 listopada opolski rynek opanowała świąteczna atmosfera. Wydarzenie trwa i przyciąga tłumy zainteresowanych i chętnych spróbowania świątecznych przysmaków.

PATRYCJA DOROSIEWICZ

– Jarmark w Opolu jest niesamowity, ponieważ z roku na rok widać gołym okiem, że jest coraz większa frekwencja. Oczywiście w weekendy to już nawet nie trzeba się reklamować, bo są niesamowite tłumy. Ku naszemu zaskoczeniu w tygodniu też są klienci. Jest dużo osób starszych, które przyjeżdżają z innych miast. Zauważyliśmy też ostatnio bardzo dużo



Ludzie odwiedzający jarmark bożonarodzeniowy w Opolu

wycieczek z Górnego Śląska i okolic Nysy, Kluczborka, Otmuchowa. Także jest nam tutaj bardzo miło – mówił wystawca jarmarku bożonarodzeniowego w Opolu.

Na rynku możemy spróbować gorącej czekolady, grzane go wina, serków regionalnych, wyrobów mięsnych i rybnych. Na odwiedzających jarmark czekają stoiska z ubraniami,

zabawkami i rękodziełem. Najmłodszy korzystają z karuzel i gier, w których można wygrać wielkiego pluszowego misia!

Program jarmarku jest bardzo bogaty. Od wydarzeń artystycznych takich jak koncert laureatów 28. Mikołajkowego Festiwalu Piosenki Dziecięcej MDK Opole po charytatywne – akcja Zostań Świętym Mikołajem. Oddaj Krew z Radiem Doxa. Warto śledzić harmonogram. Na pewno każdy znajdzie coś dla siebie.

– Nam bardzo się tutaj podoba, ceny są różne, ale niewysokie. Jest dobra czekolada i wino oraz przyjemna atmosfera – mówiła grupa odwiedzających jarmark bożonarodzeniowy w Opolu.

Zapraszamy do odwiedzenia jarmarku, który trwa do 24 grudnia.

## Świąteczny kiermasz w Chróścicach. Bożonarodzeniowe ozdoby, muzyka i pyszności

### ROZRYWKA

Chróścice wypełniły się świąteczną atmosferą. W niedzielę 1 grudnia na placu przy plebanii czekały liczne stoiska z dekoracjami i smakołykami, a do tego klimatyczna muzyka i występy artystyczne.

Oprócz tradycyjnych stoisk z ozdobami, wiencami i stroikami czekały też takie pyszności, jak chleb ze smalcem, wędliny, pieczone placki, ziemniaki, gofry, grillowane kiełbasy, miód i ciasto, a do picia



Odwiedzający mogli zakupić opłatek wigilijny, który jest symbolem miłości, zgody i pojednania. Fot. Milena Skóra

kawa, herbata i gorące kakao.

– Przy stoisku mamy kalendarze, opłatki i świece wigilijne oraz pierniczki od wielu wykonawców, które bardzo szybko się sprzedają – mówiła Monika, wystawczyni. – Jedne z nich są moje, a resztę piękny panie z Chróścic, które się angażują i wspomagają Caritas.

Kiermasz nie ograniczył się jedynie do zakupów. Na scenie pojawiły się dzieci, a muzycznych emocji dostarczyli również Karolina Buhl, orkiestra dęta oraz DJ Archy. Jedną z atrakcji była także wizyta św. Mikołaja. **MS**

# Święty Mikołaj przejechał przez Kępę świątecznym wozem



Tego dnia elfy św. Mikołaja również miały sporo pracy.



Mikołajki w takim stylu odbywają się w Kępie co roku.

Zdjęcia: Milena Skóra

## ROZRYWKA

Mnóstwo prezentów, radości i świątecznej atmosfery dostarczyła wizyta św. Mikołaja w Kępie. W piątek 6 grudnia przejechał on udekorowanym wozem ulicami miejscowości.

MILENA SKÓRA

Św. Mikołaj i jego pomocnicy mieli bardzo pracowite popołudnie. Wszystko po to, by wywołać uśmiech na twarzach dzieci i dostarczyć

im prezenty. Mikołajkowa ekipa odwiedziła ulice Kępy, podjeżdżając pod domy mieszkańców i rozdając im upominki.

– 12. raz jedziemy w Kępie z Mikołajem do naszych kochanych dzieci. Przejeżdżamy praktycznie przez wszystkie ulice – mówi Dariusz Sznotala z Kępy. – Pierwszy taki pomysł na takie mikołajki powstał w radzie sołectwej, a później ja pomyślałem, że fajnie byłoby zrobić to na ciężarówce, w ciekawym stylu. Dzieci też się cieszą, czekają i z radością do nas przychodzą.

Rozświetlony wóz już z daleka przyciągał uwagę, przez co był nie lada

atrakcją nie tylko dla dzieci, ale również dla dorosłych. Atmosferę stworzyły też świąteczna muzyka i dźwięki dzwonek. Nic dziwnego zatem, że wiele osób chciało upamiętnić ten dzień, robiąc sobie zdjęcia z św. Mikołajem i jego elfami.

– Dzieci co roku czekają na Mikołaja i nas wypatrują. Zawsze mamy też dosyć obfite prezenty, a to dzięki gminie i naszemu sołectwu – mówi Błażej Narodowicz z Kępy. – Staramy się, żeby to wszystko było jak najlepsze i ładnie wyglądało. Jak później widzimy uśmiech dzieci, jest to dla nas podwójne wynagrodzenie.



Św. Mikołaja odwiedziły dzieci w każdym wieku, nawet te najmłodsze.



Dzieci z radością ustawiały się do zdjęcia z św. Mikołajem.

# 10. edycja Pokonaj Bariery z Mikołajem w Dobrzeniu Wielkim

## ROZRYWKA

W Gminnym Ośrodku Kultury w Dobrzeniu Wielkim odbyła się świąteczna impreza pn. Pokonaj Bariery z Mikołajem. Na wszystkich przybyłych czekały kreatywne zabawy i mikołajkowe atrakcje.

MILENA SKÓRA

**W**sobotnie przedpołudnie 7 grudnia sala w dobrzeńskim GOK-u przemieniła się w świąteczną krainę. Ozdoby, muzyka i rozświetlone dekoracje sprawiły, że klimat Bożego Narodzenia dało się odczuć w każdej części tego miejsca. Atrakcje skierowane były głównie do najmłodszych, chociaż bawili się też nieco starsi.

– Jest cudownie, cały czas mnie to wzrusza, że możemy zorganizować taką imprezę – mówiła Ewa Holeksa, prezska Stowarzyszenia Ludzi Kreatywnych „Talent”. – Chcemy pokonać bariery społeczne i zaprosić do zabawy dzieci



Imprezę zorganizowało Stowarzyszenie Ludzi Kreatywnych „Talent” z Dobrzenia Wielkiego.

zdrowe, z problemami, pokrzywdzone czy wykluczone. Żeby w tym dniu nie odczuwały jakichkolwiek różnic.

Animacje dla dzieci przygotowała grupa Seledynek, która przez cały czas dostarczała uczestnikom rozrywki. Oprócz tego publiczność mogła obejrzeć pokazy taneczne czy wziąć udział w warsztatach plastycznych.

– Pokonaj Bariery z Mikołajem skupia społeczność

lokalną, dzieci z niepełnosprawnościami, dzieci bez niepełnosprawności, wszyscy razem się bawią. Chodzi o to, żeby była integracja i wzajemne poznawanie się – zaznaczył Piotr Szafranski, dyrektor GOK-u w Dobrzeniu Wielkim. – Oprawa mikołajkowa to jedna z głównych atrakcji, ale są również warsztaty ciastkarskie i plastyczne oraz stanowiska z różnymi świątecznymi rzeczami.

Tego dnia odbył się konkurs na najpiękniejszą szopkę bożonarodzeniową. Wszystkie dziewięć stajenek zostało wystawionych w holu ośrodka. Tam też przygotowano mały kiermasz świąteczny, gdzie można było nabyć ozdoby, rękodzieło i smakołyki.

Portal i miesięcznik Opowiecie.info objął to wydarzenie patronatem medialnym.



Występy taneczne w świątecznej odsłonie idealnie wpasowały się w klimat wydarzenia.



W holu dobrzeńskiego ośrodka kultury czekał minikiermasz świąteczny.  
Fot. Milena Skóra

# Mikołajki dla dzieci, młodzieży i opiekunów



Ponad 450 osób bawiło się w hali sportowej w Komprachcicach.

Fot. Leszek Myczka

## WIADOMOŚCI

Ponad 450 osób bawiło się w hali sportowej OSiR w Komprachcicach, dzięki pomocy, uprzejmości i niezwyklej gościnności wójta Leonarda Pietruszki. Prezenty dostarczył Zarząd Województwa Opolskiego.

### LESZEK MYCZKA

– Bliskość świąt Bożego Narodzenia to naszym zdaniem świetna okazja aby się z tymi rodzinami i dziećmi spotkać, porozmawiać i wspólnie się pobawić – wyjaśnia dyrektorka Regionalnego Ośrodka Polityki Społecznej w Opolu Agnieszka Gabruk. – Zaplanowaliśmy udział około trzystu dzieci i prawie dwustu osób dorosłych, czyli opiekunów, którzy się na co dzień tymi dziećmi zajmują. Zaprosiliśmy do zabawy dzieci z całego województwa. Mamy tu reprezentacje wszystkich powiatów. Zależy nam na tym by pokazywać środowiska rodzinnej pieczy zastępczej jako alternatywę dla rodzicielstwa, dla tych którzy nie mają rodzin naturalnych. Najbardziej zależy nam na tym, żeby po-

kazywać rodziny zastępcze, głównie zawodowe, generalnie promujemy rozwój rodzinnych form pieczy zastępczej ponieważ bardzo nam ich brakuje, ale absolutnie nie pomijamy domów dziecka, czyli tych form instytucjonalnych, dlatego, że wykonują bardzo ważną pracę i zabezpieczają prawie pół tysiąca dzieci w regionie.

Jak podaje Agnieszka Gabruk w pieczy instytucjonalnej czyli w domach dziecka przebywa obecnie około pięciuset dzieci, a w ogóle w pieczy zastępczej jest ich prawie dwa tysiące – czyli półtora tysiąca w formach rodzinnych.

– Najmniej mamy rodzin zastępczych-zawodowych bo jest ich tylko 47 – wylicza dyrektorka ROPS-u. Mało też mamy rodzinnych domów dziecka. Najwięcej mamy rodzin spokrewnionych i rodzin zastępczych niezawodowych.

– Takie imprezy są bardzo potrzebne i chcielibyśmy, żeby było ich znacznie więcej – mówi Violeta Goździk-Rakowska z Rodzinnego domu dziecka „Jeden uśmiech dziecka to jak pół pocałunku” w Szybowicach – trzymając na rękach jednego ze swych podopiecznych ze spektrum

autyzmu. – Dzieci potrzebują integracji, wyjazdów żeby poznać różne nowe atrakcje czego na co dzień nie mają.

Pani Violetta wraz z mężem zajmuje się w tej chwili siedmiorgiem dzieci. – A było więcej – śmieje się. Uważa, że im więcej dzieci tym lepiej się wychowują. – Jeden o drugiego dba, jeden od drugiego się uczy – jest po prostu jedna wielka cudowna rodzina.

Uważa, że za mało jest u nas w kraju pieniędzy na dzieci w pieczy zastępczej. – Te dzieci potrzebują bardzo wielu wizyt u specjalistów, różnorodnych terapii. Z konieczności te wizyty i terapie są prywatne – a to jest zawsze spory koszt. Ale nie ma rzeczy niemożliwych – jak się chce

dla dzieci można wszystko.

Wójtowi Komprachcic Leonardowi Pietruszce nieobce są problemy pieczy zastępczej. Jeszcze niedawno – przed powiększeniem Opola – dom dziecka w Chmielowicach znajdował się w granicach jego gminy. Uczył też dzieci z tego domu w gimnazjum, którego był dyrektorem. Niejedno potrafi opowiedzieć o swych z nimi kontaktach. Nie wahał się ani chwili by udostępnić na dzisiejszą imprezę halę OSIR-u, choć zaplanowane były tam inne imprezy.

Imprezę zorganizował Regionalny Ośrodek Polityki Społecznej w Opolu realizując projekt #BliżejRodzinyiDziecka / Fundusze Europejskie dla Opolskiego 2021-2027.



Z głębokim smutkiem i żalem przyjęliśmy wiadomość o śmierci

**Śp. Józefa SCHEITZY**

**WIELOLETNIEGO  
SOŁTYSA SOŁECTWA  
DOBRZEŃ WIELKI**

Pełnił swoją funkcję nieprzerwanie w latach 1991-2011.

Rodzinie zmarłego wyrazy współczucia składają Wójt i Rada Gminy Dobrzeń Wielki oraz pracownicy Urzędu Gminy.



# Nasi na targach turystycznych w Lipsku

## WIADOMOŚCI

Kołodzem, wyrobami Okręgowej Spółdzielni Mleczarskiej z Olesna, słodyczami z „Cukrów Nyskich”, produktami Opolskiego Szlaku Winnic, miodami regionalnymi z Maciejowa, a także atrakcjami opolskich wsi, miast i miasteczek promowali Opolszczyznę na targach w Lipsku.

LESZEK MYCZKA



Na targach promowano regionalne potrawy i atrakcje Opolszczyzny. Fot. CMZJZ

Ponad 65 000 metrów kwadratowych, około 450 wystawców. Targi turystyczne i karawaningowe w Lipsku to największe targi wczasowe w centralnych landach Niemiec – Saksonii, Saksonii-Anhalcie, Turynii, Brandenburgii – a także w sąsiednich krajach europejskich, w Polsce i Czechach.

Opolska oferta prezentowała się atrakcyjnie pośród ponad 450 stoisk targowych największego w tej części Europy kompleksu targowego. Wielu wystawców prezentowało na targach Tourism & Caravaning w Lipsku nie tylko turystykę, caravaning,

camping, sporty rowerowe i wodne, ale także liczne miejsca podróży na całym świecie. Województwo opolskie wspólnie z sześcioma innymi regionami, głównie z Polski południowej i zachodniej, na polskim stoisku narodowym uatrakcyjniło ofertę targów.

Caravaning oznacza – jak twierdzą organizatorzy – samodzielne odkrywanie świata w wygodnym mobilnym domu. Zapewnia maksymalną elastyczność i swobodę. Zamiast być przywiązany do stałego miejsca, to Ty decydujesz, dokąd chcesz jechać i jak długo chcesz pozostać w jednym miejscu. Jesteś blisko natury, budzisz się z widokiem na morze lub góry, a mimo to masz pod ręką wszystkie niezbędne rzeczy: wygodne łóżko, kuchnię i często prysznic.

Na targach dostępna była niezliczona ilość opcji: w pełni wyposażone samochody kempingowe zapewniające maksymalny komfort, proste namioty dachowe dla prawie każdego pojazdu, wszechstronne rodzinne kampery i oczywiście możliwość wynajęcia wymarzonego pojazdu.

## Prestiżowe certyfikaty

### KEWORD

Fabryka Robotów – Museum of Scrap Sculpture w Mosznej, zabytkowy park w Pokoju, Międzynarodowy Festiwal Piosenki Turystycznej „Kropka” w Głuchołazach, Nysa – Śląski Rzym – to produkty uhonorowane przez OROT specjalnymi certyfikatami.

Certyfikaty konkursowe Opolskiej Regionalnej Organizacji Turystycznej wpływają na rozwój produktów i promocji turystycznej oraz na popularyzację opolskich atrakcji. Jak co roku inicjatywa odbywa się pod patronatem honorowym marszałka województwa opolskiego.

Plebiscyt ma wieloletnie tradycje zarówno na szczeblu krajowym, jak i regionalnym. W tym roku wpłynęły 24 zgłoszenia.

Oprócz certyfikatów kapituła konkursu wyróżniła: Centrum Dokumentacyjno-Wystawiennicze Niemców w Polsce w Opolu, Park Biodóżnorodności im. L. Cassirera w Gogolinie i Opolską Trasę Muzycznych Murali.

Turystycznym Odkryciem Roku 2024 w województwie opolskim zostało Muzeum Porcelany Śląskiej w Tułowicach. Tułowicka atrakcja została zgłoszona w tej kategorii także do etapu krajowego.

Wybrano też produkty, które będą nas reprezentować na etapie krajowym. Do



Certyfikaty konkursowe wpływają na popularyzację opolskich atrakcji. Fot. UMWO

Certyfikatu POT (Polskiej Organizacji Turystycznej) zostały zgłoszone: Nysa – Śląski Rzym oraz Fabryka Robotów – Museum of Scrap Sculpture w Mosznej. Ta ostatnia została

zgłoszona także do Certyfikatu Internautów. Opolska Kapituła wytypowała też naszego kandydata do Złotego Certyfikatu POT. Jest nim zamek Moszna. LM

# We antreju przi kafeju



## HISTORIA OPOLSKIEGO WIESZCZA

W antrejowym kąciku zamieszczamy tym razem pracą o Janie Goczole. Powody do jej opublikowania są co najmniej cztery. Pierwszym jest fakt, że na tegoroczny konkurs "Ze Śląskiem na ty" napisano po raz pierwszy pracę na temat opolskiego wieszczka z Rozmierzy. Po drugie, chcemy przypomnieć, że Jan Goczoł był wieloletnim i szanowanym jurorem tego konkursu. Po trzecie, gdyby żył, w tym roku obchodziłby 90 urodziny. Wreszcie po czwarte, autorką tej pracy jest zasłużona dla tego konkursu pani dr Jolanta Drwięga, wieloletnia nauczycielka Publicznej Szkoły Podstawowej im. ks. Karola Brommera w Zimnicach Wielkich. Pragnę dodać, że pod okiem dr Drwięgi uczniowie zimnickiej podstawówki napisali na nasz konkurs tuziny wartościowych prac, wiele z nich nagradzanych i publikowanych w kilku pokonkursowych antologiach. "Ślązaczka z Białegostoku" (tak nazwana przez organizatorów podczas jednej z edycji konkursu) postanowiła wraz z uczniami szkoły w której uczy podążać śladami "Starego Ślązaka" i przywołać miejsca, które inspirowały poetę w jego twórczości.

Serdecznie polecam. A z okazji nadchodzących Świąt Bożego Narodzenia życzę wszystkim naszym Drogim Czytelnikom dużo radości, radosnego koledowania, no i bogatego "Dziecióntka".

**Krystian Czech-Iod Frana Jóskowego**





## ŚLADAMI JAN GOCZOŁA

*Stary Ślązak w niebie stoi odurzony  
Tą wiecznością: tyle czasu, jakby była  
Bezustanną zimą bez pilnej roboty...*

Jan Goczoł „Stary Ślązak w niebie”  
(epitafium na grobie poety na Półwsi w Opolu)

W maju tego roku Jan Goczoł skończyłby dziewięćdziesiąt lat. W lutym minęła szósta rocznica jego śmierci. Żał, że nie ma go wśród nas. Był mi bardzo bliski. Przypominam sobie nasze spotkania. Te prywatne i te bardziej oficjalne, wszystkie ważne i piękne. Opolski nestor śląskiej poezji oraz przyjaciół szkoły w Zimnicach Wielkich, kilkakrotnie odwiedzał naszą placówkę i spotykał się z dziećmi i młodzieżą, z którymi miał wspaniały kontakt. Do dziś w pracowni polonistycznej przechowujemy pamiątkowy list od niego sprzed lat.

Poeta ze Śląska Opolskiego całe życie spędził niedaleko swojego miejsca urodzenia. Nosząc w sercu i pamięci rodzinne strony, i doświadczając ich dzień po dniu, stał się autentycznym kronikarzem regionu. Od wielu lat uczniowie zimnickiego zespołu szkół spotykali się z nim również podczas finałowej gali konkursu „Ze Śląskiem na ty” w Łubnianach. W Zimnicach do dziś mówi się po śląsku i od pokoleń z troską pielęgnuje lokalne tradycje.

W szkole nigdy nie było łatwo uczyć o poezji. Nauczyciel powinien wykazać się dużymi

umiejętnościami, pomysłowością, obyciem, taktem i wrażliwością. Młodzież nie interesuje się poezją. Nie zna jej z wyłączeniem kilku wiersów Mickiewicza, Baczyńskiego, Tuwima czy Gałczyńskiego, traktując literaturę piękną jako zło konieczne. Jako polonistka chciałam „oswoić poezję” i zachęcić do niej uczniów, przedstawiając im współczesnego poetę pochodzącego ze Śląska, i pozwalając spojrzeć na dobrze im znane miejsca oczami Jana Goczoła. Nim doszło do spotkania, uczniowie zbierali wszystkie dostępne informacje o nim, poznawali jego utwory, odszukiwali na mapie Opolszczyzny ważne dla niego miejsca. Najbardziej zainteresowani byli nie tyle twórczością poetycką, co jego życiem, np. tym, co robił w ich wieku. Samo przeczytanie wiersza, gdzie poetycko opisano ulicę, jest zupełnie czymś innym niż odczytanie tego samego utworu na tej właśnie ulicy, kiedy się wie, że autor patrzył na to samo miejsce czy drzewo. Zainspirowani prozą poetycką Jana Goczoła „Na brzoazowej korze” ja i moi uczniowie postanowiliśmy poznać miejsca mu bliskie w po-

zonym piętnaście kilometrów od naszej wsi Opolu, w którym mieszkał ponad pół wieku. Kilkumiesięczna fascynująca podróż śladami poety dała nam również szansę poznania tego wspaniałego, mądrego i skromnego człowieka, Starego Ślązaka – jak siebie nazywał. Dziś czcąc jego pamięć, pragnę podzielić się naszymi wspomnieniami i przedstawić efekty tej fascynującej podróży w głąb Goczołowego świata. Poniższa relacja powstała w 2008 roku.



### BRZOZA

7 kwietnia 2008 roku to dzień długo oczekiwany – na zaproszenie Jan Goczoła wybieramy się do Opola. Z Zimnic Wielkich dojeżdżamy do ulicy Wojska Polskiego. Stąd półgodzinny spacer ulicami Hallera i Domańskiego na Półwieś. Bez problemu dochodzimy do



Pod brzozą przed domem J. Goczoła przy ul. Partyzanckiej w Opolu, od lewej stoją uczestniczki projektu: A. Gajda, J. Dymon, M. Gurbierz (7.04.2008), fot. Jolanta Drwięga.

Partyzanckiej 20 B i odnajdujemy żółty dom z czerwonym dachem. Przed nim okazała brzoza, „magiczne drzewo”, o którym tak pięknie i mądrze literat opowiadał podczas grudniowej wizyty w naszym gimnazjum. Jest to pierwsze drzewko zasadzone przez poetę na własnym podwórku. Sam przyniósł je ze starej żwirowni w koszu z grudą gliniastej ziemi wokół korzeni, żeby nie czuło się obco w nowym miejscu. Wzrusza to poetyckie wyznaczenie skierowane do brzoźki:

Będę zawsze blisko ciebie. (...) Będziesz wiedziała, o kim myślę, na kogo czekam. Poznasz moich przyjaciół, którzy nas w tym domu odwiedzają. Z biegiem lat zobaczysz i będziesz wiedziała więcej niż ludzie, którzy nam się przyglądają i o nas mówią.

Chciałbym, żebyś została tam jeszcze i po mnie – żeby w twoich słojach, narosłych naszymi wspólnymi latami, pozostało żywe to, o czym tylko oboje wiedzieliśmy.

J. Goczoł

### DOM

Wchodzimy do domu państwa Małgorzaty i Jana Goczołów. Gospodarze serdecznie nas witają. Siadamy z nimi przy stole, w ciepłym kręgu lampy. W powietrzu unosi się aromat świeżo parzonej kawy. O nogi ociera się Kaja, kocim zwyczajem dopominając się pieścizot. Pełno tu książek, pamiątkowych obrazów i fi-



Jan Goczoł, z braćmi, siostrą i matką – stoi trzeci z lewej, 15.09.1984r. Na podstawie zdjęcia ze zbiorów własnych poety (7.04.2008), fot. Jolanta Drwięga.

gurek. Naszą uwagę zwraca duża fotografia na ścianie, na której jest Jan Goczoł z trzema braćmi, siostrą i matką w stroju śląskim.

Poeta ze wzruszeniem wspomina dom rodzinny w Rozmierzy nieopodal Strzelec Opolskich, wsi położonej ponad trzydzieści kilometrów od Opola. Tu się urodził 13 maja 1934 roku. Gdy miał jedenaście lat, Armia Czerwona deportowała jego ojca w głąb Rosji, gdzie zmarł na tyfus. Matka zajmowała się dzielnie wychowaniem Jana i czworga młodszego rodzeństwa. Z domu wyniósł umiłowanie gwary śląskiej, języka praojców. Tu nauczył się kochać wieś śląską, szumiącą lasami i strumieniami, kwitnącą polami rzepaku.





Kolejnych kilkanaście lat przyszło mu żyć w miejskim hałasie opolskiego Śródmieścia, między śliskimi i brudnymi pętlami ulic. W tym czasie kilka razy przeprowadzał się, szukając swojego miejsca. W latach 1969–1973 mieszkał na poddaszu przy ulicy Dzierżona, o czym napisał:

W zapisie przypadło mi miasto. Przez dzieś lat - odkąd przybyłem tutaj z żoną i synem jeszcze nie narodzonym - co dnia od nowa wychodziłem w ten ugor jałowy, nieprzyjazny drzewom i ptakom, i wszystkiemu, co śpiewa.  
J. Goczoł „Ul. Dzierżona 5 m. 7”

W 1976 roku poeta zamieszkał z żoną i dziećmi przy ulicy Partyzanckiej na Półwsi w małym domu. Pisze o nim tak:

Zobaczyłem go, gdy stał osamotniony i zapuszczony, pozostawiony sobie przez jego dawnych właścicieli, którzy przenieśli się w lepsze czasy. Byłem jego widokiem wstrząśnięty – poczułem i wyraźnie zrozumiałem, że przez wszystkie poprzednie lata gromadziły się we mnie dla niego wszystkie moje tęsknoty, przecucia i marzenia.

J. Goczoł „Patrzac w oczw domu”



Poeta przed swoim domem przy ul. Partyzanckiej w Opolu (7.04.2008), fot. Jolanta Drwięga.



Ogródek J. Goczoła na Półwsi (7.04.2008), fot. Jolanta Drwięga.

Jan wspomina proroczy sen – dobry znak po pierwszej nocy spędzonej w nowym miejscu. Zobaczył w nim swoją kochaną babcie, od dawna już nieżyjącą. Porozumiewawczo mru-gała do niego i uśmiechała się spod obsypanej kwieciami jabłoni, chociaż w rzeczywistości był listopad. Drzewo to rośnie do dziś. Wiśnię, śliwę, gruszę, brzoskwinie, agrest i forsycję pi-sarz zasadził sam. Z każdym drzewem wraстал w tę ziemię coraz mocniej. Nigdzie indziej nie mógłbym znaleźć mojego ogrodu – wyzna-je. Ogródek, teraz jeszcze ciemny i smutny, oglądamy z tarasu w kwietniowym, ciepłym deszczu.



Kamienica przy ul. Dzierżona 5 w Opolu (7.04.2008), fot. Jolanta Drwięga.

#### SAMOTNIA

Wchodzimy po skrzypiących, drewnianych schodach na poddasze. Mały, przytulny pokój z oknem wychodzącym na wschód. Piękny stąd widok na ogródek i tak blisko nieba... Intymność tego miejsca tworzą fotografie rodzinne, gliniane anioły i serduszek, obrazy nieżyjącego już przyjaciela Krzysztofa Buckiego, książki w bibliotecznej szafie. Pod oknem stoi duże, solidne biurko zarzucone książkami, mapami, kartkami. Towarzyszy poecie od czterdziestu lat:

(...) wie o mnie bardzo dużo. Tak dużo, że właściwie odzywać by się mogło w moim imieniu. Niekiedy mógłbym wręcz powiedzieć, że jest moim sumieniem. Tak jak w przypadku tej szuflady z tym niezapisanym papierem. Może jest to gryzące sumienie, które mnie ostatnio w nocy budzi. „Chrrup, chrup” – gryzie mnie sumienie – „zrobiłeś mniej, niż mogłeś, niż spodziewali się tego po tobie inni, niż sam obiecywałeś i zapowiadałeś nawet przyjaciółom.

J. Goczoł „Zgryzoty mojego biurka”

#### UTRACONY RAJ

Wizyta dobiega końca. Robimy pamiątkowe zdjęcia. Potem razem z naszym przewodnikiem idziemy na spacer ulicą Partyzancką. Przez ostatnie trzydzieści lat dużo się tutaj zmieniło. Kiedyś po obu stronach gęsto rosły wiekowe lipy, teraz zostało ich zaledwie kilka. Wycięto też trzy ogromne dęby niegdyś ocieniające bar „Pod dębami”. Dziury w powietrzu, które po nich pozostały, szybko się wypełniły szosowym hałasem. Między Półwsią a Szczepanowicami osuszono bagna zarosłe sitowiem

i trawami kwitnącymi od wiosny do jesieni. Ten półbaśniowy świat zamienił się w ciche wysypisko śmieci. Nie ma już potoku. Nie sły-chać świergotania remiza. Odleciały stąd na zawsze kurki wodne, dzikie kaczkę, stada mew, czajki, czaple, trzciniaki i słowiki.

Zgląda naszego małego raję przyszła od południa, od miasta, zagarniającego dla siebie nowe obszary, nazwane potem osiedlem Koszyka i jego sąsiedztwem.

J. Goczoł „Świat piły”

Żegnamy się z gospodarzem. Zostaną wspomnienia i książki z wierszami, którymi nas obdarował. I nadzieja na następne spotkanie.

#### „SKOK NA MIASTO”

Popołudniowe wiosenne słońce zachęca nas jeszcze do przechadzki po Opolu. Zaczynamy na Oleskiej. Z daleka widać okazały budynek Uniwersytetu Opolskiego. Tutaj w Wyższej Szkole Pedagogicznej Jan Goczoł studio-wał polonistykę. Nie przyszło to jednak łatwo ani szybko.

W 1953 roku zdał maturę w Liceum Administracyjno-Handlowym w Strzelcach Opolskich. Mimo że został wówczas przyjęty na dziennikarstwo na Uniwersytecie Warszawskim, nie mógł rozpocząć studiów, ponieważ – jako synowi „kułaczki (matka posiadała sześćhektarowe gospodarstwo) – nie przyznano mu akademika ani stypendium. Bez dodatkowych środków finansowych studiowanie było niemożliwe. Matka ledwo wiązała koniec z końcem. Zgodnie z obowiązującym wówczas nakazem pracy zatrudnił się jako księgowy w Państwowym Gospodarstwie Rolnym, potem jako pomocnik maszynisty parowozu kolejowego, jako magazynier w fabryce obuwia...

Upragnione studia filologiczne w Opolu rozpoczął dopiero w 1961 roku za namową kilku kolegów skupionych wokół grupy poetyckiej „Formaty”. Pierwszy tomik poezji „Topografia intymna” dwudziestosiemioletniego autora i cotygodniowe felietony w „Trybunie Opolskiej” zapowiadały talent poetycki. Wówczas też wyjechał z żoną Małgorzatą z rodzinnej Rozmierzy i na stałe zamieszkał w Opolu, by już nigdy się z nim nie rozstać. Nawet w latach 1965–1970, gdy dojeżdżał do redakcji „Poglądów” w Katowicach. W 1970 roku założył miesięcznik społeczno-kulturalny „Opole” i w latach 1975–1990 był jego redaktorem naczelnym.

#### MILCZĄCY ŚWIĘTY

Na skwerku za uniwersytetem odnajdujemy pomnik Jana Nepomucena, osobistego patrona Jana Goczoła i patrona Śląska. Ta zabytkowa rzeźba z 1720 roku była kiedyś chlubą Półwsi, o czym dowiedzieliśmy się od poety. Jak głosi legenda, w 1393 roku czeski król Wacław kazał wyrwać przyszlęmu świętemu język i zrzucić go z mostu do Wełtawy, w której utonął. Lojalny obrońca praw Kościoła po



Pomnik św. Jana Nepomucena „na tyłach” Uniwersytetu Opolskiego przy ul. Oleskiej w Opolu (7.04.2008), fot. Jolanta Drwięga.

śmierci został uznany za patrona tajemnicy spowiedzi. Poeta prowadzi z nim liryczny monolog, nie kryjąc rozgoryczenia, iż współcześni Ślązacy utracili proste wartości moralne, wypracowane przez przodków:

*Przecież widzisz, Janie Nepomucenie,  
zajeździli nasze wsie  
szerokimi oponami, twardym pieniądzem  
ostatnich świadków przekupują, za nic  
mają ludzką pamięć. Za nic fałsze. I ty dalej  
nic nie mówisz?*

J. Goczoł „Do mojego J. N.”



Platan na pl. Wolności w Opolu (7.04.2008), fot. Jolanta Drwięga.

#### UMARŁE DRZEWO

Ostatnim punktem naszej wędrówki jest plac Wolności. Przychodzimy tu, by zobaczyć dwa wiekowe platany. Są ogromne. Wierzyć się nie chce, że tak dobrze się mają w samym centrum miasta, wśród zgłębku ulicznego i spalin. W miejscu, w którym znajduje się nieczynna fontanna, kiedyś rósł jeszcze trzeci, najpiękniejszy. Choć wyglądał okazale, wewnątrz był spróchniały.

Kilkaście lat temu w czasie swojego ostatniego pobytu w naszym mieście, Julian Przyboś długo i zachłannie przyglądał się temu platanowi – powiedział mi wtedy, że mógłby przenieść się z Warszawy do Opola jedynie po to, by codziennie móc oglądać to drzewo.

J. Goczoł „

#### NIE MA KOŃCA TEJ PODRÓŻY

Idąc śladami poety, lepiej poznaliśmy nie tylko nasze miasto, nasz Śląsk, ale też zaobserwowaliśmy zmiany, jakim nieustannie podlega człowiek i przyroda. Niezwykła literacka podróż w głąb Goczołowego świata nie ma jednak końca. Wiele tu można jeszcze wyczuć, poznać, przeżyć...

Mój Śląsk jest niewidoczną stroną księżyca. Jego prawda pozostaje w cieniu, niewidzialna dla oślepych jego cudzym światłem, kłamiącym w żywe oczy.

J. Goczoł „Mój Śląsk”

Jan Goczoł był wyjątkowym człowiekiem. Niezwykle mądrym, utalentowanym i wrażliwym, a przy tym skromnym i na wskroś ludzkim. To, że było mi dane go poznać, uważam za ogromny zaszczyt i przywilej. Chwile, które spędzaliśmy na rozmowach o Śląsku i poezji, kolekcjonowałam jak cenne klejnoty. Teraz, gdy Starego Ślązaka już nie ma wśród nas, wracam do tych wspomnień, nie pozwalając im wyblaknąć. Nasza relacja, choć osadzona w literaturze, miała dla mnie również głęboki, osobisty wymiar. Mianowicie dała mi poczucie, że jako rodowita białostoczanka znalazłam swoje miejsce na śląskiej ziemi. Czuję wdzięczność za to zaproszenie i przyjęcie. Chciałabym, by pamięć o Janie, jego twórczości i miłości,

jaką darzył Opolszczyznę, przetrwała w następnych pokoleniach – wierzę, że projekt, który zrealizowałam z moimi uczniami w 2008 roku się do tego przyczyni.

**Jolanta Drwięga**

kategoria wiekowa: IV  
adres: 46-061 Zimnice Wielkie  
ul. Szkolna 5 m. 5  
tel. 512 106 609  
e-mail: jdrwiega@interia.pl



Poeta przy swoim biurku na Półwsi (7.04.2008), fot. Jolanta Drwięga.

#### Bibliografia

Goczoł Jan, Na brzoze korze, Miejska Oficyna Wydawnicza przy Miejskiej Bibliotece Publicznej, Opole 2000.

Goczoł Jan, Poezje wybrane, Ludowa Spółdzielnia Wydawnicza, Warszawa 1985.

Neuberg Jan, Jan Goczoł. Portrety Pisarzy Opolskich, Wojewódzka Biblioteka Publiczna, Opole, 1998.

Nowicka Danuta, Przywoływanie muz, Nowa Trybuna Opolska 1996 nr 53, str. 14.

Szczerbaniewicz Beata, Poeta zawsze jest w drodze, Nowa Trybuna Opolska 1994 nr 87, str. 8-9.

Usakowska-Wolff Urszula Podróż do (nie) pewnego środka Świata, Wojewódzka Biblioteka Publiczna im. E. Smolki w Opolu 2004 oraz materiały i poszukiwania własne.

SPONSORZY KATEGORII:



REKLAMA

## DARMOWA DOSTAWA POSIŁKÓW – dobrzeńska Stołówka wspiera potrzebujących

W ramach projektu „Nie-Sami-Dzielni – rozwój usług społecznych oraz wspierających osoby niesamodzielne – III edycja” Stołówka w Dobrzenu Wielkim oferuje darmową dostawę ciepłych, domowych posiłków dla osób potrzebujących.

Program realizowany jest dzięki Marszałkowskiemu Kurierowi Społecznemu, a jego cel to

pomoc mieszkańcom gminy, którzy szczególnie potrzebują wsparcia – osobom starszym, chorym, zmagającym się z różnymi trudnościami, uniemożliwiającymi codzienne funkcjonowanie.

Jeśli Ty lub ktoś z Twoich bliskich znajdujecie się w trudnej sytuacji życiowej, warto sprawdzić, czy kwalifikujecie się do programu. Wystarczy wypełnić prosty

kwestionariusz na stronie internetowej [www.stolowka-dobrzen.pl](http://www.stolowka-dobrzen.pl).

Po otrzymaniu zgłoszenia Gminny Ośrodek Pomocy Społecznej, przeprowadzając wywiad środowiskowy, ustali, czy kwalifikujesz się do projektu. Weryfikacja trwa do 2 dni roboczych.

Stołówka w Dobrzenu Wielkim od miesiąca wspiera mieszkańców, serwując im pyszne

i zdrowe śniadania oraz obiady. W ramach projektu pomaga osobom potrzebującym, oferując darmową dostawę posiłków bezpośrednio do domu i dbając o to, by każde danie było pełne wartości odżywczych, a przede wszystkim – smaczne.

Darmowa dostawa to doskonała okazja, by uzyskać w pełni zasłużoną pomoc w codziennym funkcjonowaniu.

# DARMOWA DOSTAWA

## Sprawdź, czy się kwalifikujesz!

1. Wejdź na stronę [www.stolowka-dobrzen.pl](http://www.stolowka-dobrzen.pl)

2. Wejdź w zakładkę **Darmowa dostawa**

3. Wypełnij prosty kwestionariusz

4. Zeskanuj kod QR, aby wypełnić kwestionariusz!

W ciągu 2 dni roboczych skontaktuje się z Tobą pracownik GOPS-u

**stołówka**

# VI Festiwal Piosenki Seniorów „Czas nas uczy pogody” za nami!

## KULTURA

13 listopada w Samorządowym Ośrodku Kultury w Komprachcicach odbył się VI Festiwal Piosenki Seniorów „Czas nas uczy pogody”. Na scenie widowiskowej zaprezentowało się dziewięć zespołów wokально-instrumentalnych.

PATRYCJA DOROSIEWICZ

Wszyscy uczestnicy i zgromadzeni świetnie się bawili. Mimo że był to konkurs piosenki, nie zabrakło wspólnego śpiewania, tańca i klaskania do rytmu w przyjemnej, koncertowej atmosferze.

Festiwal piosenki uroczyste otworzyła dyrektor Samorządowego Ośrodka Kultury w Komprachcicach Renata Glinioz, witając wszystkich



Występ laureatów I miejsca – zespołu Rokersi

Fot. Patrycja Dorosiewicz

uczestników i gości na widowni. Część konkursową rozpoczął zespół Piąty Bieg, prezentując zgromadzonej publiczności piosenki Byłam różą z repertuaru Kayah i Szarpány z repertuaru Golec uOrkiestry.

W szeregach konkursowego jury zasiadli: Trauta Gambka, założycielka zespołu

Przysieczanki, Lechosław Mól, kompozytor, aranżer i wicedyrektor ogniska muzycznego im. Józefa Elsnera w Ozimku, i Damian Szymański, nauczyciel śpiewu i absolwent studiów jazzowych i muzyki estradowej.

Tak prezentuje się werdykt jury VI Festiwalu Piosenki Seniorów „Czas nas uczy po-

gody”:

I miejsce: zespół Rokersi, II miejsce: duet Baj, III miejsce: Leśne Echo. Wyróżnienie dla zespołu Piąty Bieg, zespołu Kwiat Lotosu, zespołu Włodarzanki, zespołu Jarzębina, zespołu Powróćmy jak za Dawnych Lat i zespołu Pompa-dur.

Serdecznie gratulujemy!

## 28 krajów świata i blisko 200 prac. Międzynarodowy konkurs „Karpik” w Niemodlinie

### SZTUKA

Za nami dwudniowe święto karpia w Niemodlinie. W sobotę 23 listopada laureaci odebrali nagrody za Międzynarodowy Konkurs Rysunku Satyrycznego „Karpik”. Tematem przewodnim były ryby, wędkarze i połowy ukazane w fascynujących odśtonach.

Świętowanie rozpoczęło się w piątek 22 listopada, kiedy to odbyła się gala wręczenia nagród dzieciom za konkurs „Mały Karpik”. Jury oceniło

220 prac w trzech kategoriach wiekowych. Z kolei laureaci Międzynarodowego Konkursu Rysunku Satyrycznego „Karpik” odebrali swoje nagrody w sobotę 23 listopada. Do tego konkursu wpłynęło 197 prac z 28 krajów świata.

– Praca grand prix, która nas urzekła, nawiązuje do naszych tradycji lokalnych i do naszego miasta – mówiła Katarzyna Paszula, dyrektorka Ośrodka Kultury w Niemodlinie. – Pokazuje zamek i kościół w Niemodlinie oraz konia trojańskiego w kształcie



Nagrodę grand prix w Międzynarodowym Konkursie Rysunku Satyrycznego „Karpik” otrzymał Grigori Katz z Izraela.

Fot. Milena Skóra

ryby, z której wychodzą wędkarze. Jest to praca bardzo fi-

lozoficzna i o to w tym wszystkim chodzi. MS

REKLAMA

## Nowe usługi firmy PROWOD – kompleksowa obsługa klientów indywidualnych i biznesowych

**F**irma PROWOD, w odpowiedzi na rosnące zapotrzebowanie, poszerza ofertę o usługi przeznaczone zarówno dla klientów indywidualnych, jak i biznesowych.

Jedną z usług jest wynajem podnośników koszowych oraz koparek Atlas i Bobcat, doskonałych do wszelkich prac ziemnych.

PROWOD świadczy także profesjonalne usługi czyszczenia pa-

neli fotowoltaicznych, kostki brukowej oraz elewacji. Firma korzysta z wysokiej jakości środków czyszczących, w tym ekologicznych preparatów, które skutecznie eliminują zabrudzenia, nie szkodząc środowisku.

”

Firma PROWOD wychodzi naprzeciw oczekiwaniom mieszkańców. Mamy odpowiedni sprzęt

i wykwalifikowanych pracowników, co pozwala nam świadczyć usługi jako uzupełnienie naszej działalności. Zaczynamy od usług, o które klienci pytają najczęściej, a w przyszłości planujemy dalsze rozszerzanie oferty – mówi prezes firmy, Tomasz Sołys.

Firma dynamicznie rozwija również obszar związany działalnością

kanalizacyjną. Dzięki nowoczesnym pojazdom Wuko oferuje skuteczne czyszczenie kanalizacji. Zakres usług obejmuje również kompleksowe wykonanie przyłączy wodno-kanalizacyjnych.

PROWOD stawia na elastyczność, dostosowując ofertę do indywidualnych potrzeb klientów. Każde zlecenie realizowane jest terminowo, z dbałością o najwyższą jakość.



**PROWOD**  
OFERUJE:

☎ 77 469 11 81 • 727 004 807  
🌐 [www.prowod.pl](http://www.prowod.pl)

✔️ **Czyszczenie ciśnieniowe**  
Paneli fotowoltaicznych • elewacji • kostki brukowej

✔️ Wynajem koparek    ✔️ Wynajem podnośnika koszowego

✔️ **Specjalistyczne usługi kanalizacyjne**

✔️ **Domowe remonty budowlane**

✔️ **Przyłącza wodno-kanalizacyjne**



# Po 22 latach szkoła w Czarnowasach pożegnała dyrektora Ewę Drop



Uczniowie prezentują program artystyczny.

## EDUKACJA

Wielka uroczystość w PSP nr 31 w Opolu z udziałem uczniów, nauczycieli i rodziców. 21 listopada, po 22 latach pracy społeczność szkolna pożegnała dyrektora Ewę Drop.

### PATRYCJA DOROSIEWICZ

– Pożegnaliśmy panią dyrektora, choć nie na zawsze. Liczymy na to, że będzie nas odwiedzać tak często, jak to możliwe. Odbył się piękny występ i słowa wdzięczności wypowiedziane i wyśpiewane pod adresem pani dyrektora. To wzrusza i podkreśla ogrom pracy i wysiłku, jaki włożyła w rozwój szkoły – mówiła Agnieszka Wieczorek, wicedyrektor Publicznej Szkoły Podstawowej nr 31 imienia UNICEF w Opolu.

Uczniowie szkoły zaprezentowali program artystyczny, w którym nie zabrakło miłych i życzliwych słów

oraz wspomnień wplecionych w specjalnie napisane teksty popularnych piosenek. Mogliśmy usłyszeć m.in. piosenkę z bajki Kraina lodu Mam tę moc! Gabinetu otwórzę drzwi!, Pieśń o cegle czy Zaopiekuj się mną. Uroczystość wywołała uśmiechy, ale również łzy wzruszenia. Na zakończenie podziękowania uczniom, nauczycielom i rodzicom złożyła dyrektora Ewa Drop.

– Pracę w Czarnowasach rozpoczęłam 1 września 2002 roku. Były to wspaniałe 22 lata, nacechowane życzliwością. To, co dla mnie najważniejsze, to kształtowanie postaw, to dążenie do tego, żebyśmy wychowywali dobrych, życzliwych, serdecznych ludzi umiających pomagać sobie nawzajem i ceniących bliskość. Tym się kierowałam zawsze. Przyświeca mi myśl z Małego Księcia – „[...] dobrze widzi się tylko sercem. Najważniejsze jest niewidoczne dla oczu” – i takie patrzenie sercem, myślę, owocuje

tym, że w efekcie doświadczyłam wielu wzruszeń dzięki uroczystości, jaką przygotowali uczniowie. Niebawem rozpocznę pracę w nowym miejscu, będzie to Opolskie Kuratorium Oświaty. Mam nadzieję, że będę mogła tam podzielić się moim wieloletnim doświadczeniem z bycia nauczycielem i dyrektorem

szkoły, że przysłuży się opolskiej oświacie. Jednak z żalem żegnam moją szkołę, bo te 22 piękne lata pozostawiły w pamięci dużo wspaniałych wspomnień. Jestem wdzięczna nauczycielom, z którymi dane mi było pracować, ponieważ jest to naprawdę grono ludzi twórczych, ambitnych, kreatywnych. Bardzo cenię rodziców moich uczniów, dlatego że przez lata mieliśmy wspaniałe relacje, dlatego że słuchaliśmy siebie nawzajem, że szanowaliśmy się, że chcieliśmy ze sobą rozmawiać. Zawsze na koniec roku dla każdego ucznia pisałam fraszkę, a podczas pożegnania te fraszki były dedykowane mi. W ślad za tym dzieci też przygotowały piękny album. Zostałam absolwentką publicznej szkoły podstawowej numer 31 imienia UNICEF w Opolu. Jestem z tego niezmiernie dumna – mówiła Ewa Drop, dyrektora publicznej szkoły podstawowej nr 31 imienia UNICEF w Opolu.



Przemówienie wicedyrektora Agnieszki Wieczorek

Zdjęcia: Patrycja Dorosiewicz

# Rozstrzygnięto XVI edycję konkursu Mój Las

## EDUKACJA

28 listopada w Nadleśnictwie Kup odbyło się rozstrzygnięcie XVI edycji konkursu Mój Las. Nagrodzono 12 uczniów.

KLAUDIA GACKA

**D**o konkursu napłynęło 186 prac – zostały one ocenione przez jury, w którego skład wchodził: Jolanta Golenia-Mikusz, Janusz Kowal oraz Adam Janicki.

Wyniki prezentują się następująco:

### KATEGORIA I (klasy I–III)

I miejsce: Wiktor Mirowski (ZS-P w Kup)

II miejsce: Anastazja Mirowska (ZS-P w Kup) oraz Karol Jaworski (ZS-P w Pokoju)

III miejsce: Jaśmina Szpajcher (PSP w Popielowie) oraz Michał Stawiński (PSP z Oddziałami Sportowymi w Dobrzeniu Wielkim)

Wyróżnienie: Basia Kaczor (PSP w Łubnianach) oraz Alicja Kosielska (PSP w Zagwizdzu)

### KATEGORIA II (klasy IV–VI)

I miejsce: Magdalena Pelc (PSP z Oddziałami Sportowymi w Dobrzeniu Wielkim)

II miejsce: Michalina Ogrodnik (PSP w Popielowie)

III miejsce: Blanka Nalewaja (ZS-P w Kup)



Gratulujemy wszystkim uczniom sukcesów plastycznych.

Fot. Klaudia Gacka

### KATEGORIA III (klasy VII–VIII)

I miejsce: Emilia Nalewaja (ZS-P w Kup)

II miejsce: Emilia Nalewaja (ZS-P w Kup)

Warto wspomnieć o wsparciu rodziców i pedagogów: Sylwii Paprockiej i Darii Pieczary (PSP z Oddziałami Sportowymi w Dobrzeniu Wielkim), Teresy Weber i Jolanty Ślęzak (PSP w Popielowie), Joanny Michalskiej (ZS-P w Pokoju), Natalii Pyki (PSP w Łubnianach) oraz Barbary Bednarz (PSP w Zagwizdzu). Szczególnie doceniony został wkład Alicji Stefan (ZS-P w Kup), która była opiekunką aż pięciu laureatów.

# Salon Maturzystów na UO. Przyszli studenci odwiedzili Uniwersytet

## EDUKACJA

**K**ilkanaście stoisk z przedstawicielami różnych uczelni oraz piętnaście stref tematycznych czekało na odwiedzających Uniwersytet Opolski. W czwartek 29 listopada odbył się Salon Maturzystów miesięcznika „Perspektywy”.

Z powodu powodzi, która dotknęła część naszego regionu, Salon Maturzystów został przeniesiony na listopad. Nie przeszkodziło to jednak uczniom ostatnich klas liceów i techników, którzy tłumnie przybyli na UO. Tam przygotowano dla nich stoiska

uczelni, prezentacje eksper-

tów, strefę wojskową i strefy tematyczne.  
– To pierwsze takie wydarzenie organizowane w województwie opolskim, więc myślę, że cieszy się naprawdę dużym zainteresowaniem – mówiła Patrycja Krypel, reprezentantka „Perspektyw”.  
– Dzięki takiej inicjatywie maturzysta może dowiedzieć się o danej uczelni, zapytać, jakie kierunki są realizowane i jakie są możliwości dalszego rozwoju. Jako „Perspektywy” rozdajemy informatory dla maturzystów, w których mogą znaleźć informacje dotyczące studiowania.

Salon był idealną okazją do zapoznania się z Uniwersyte-tem, kampusem i samym stu-



Salon Maturzystów to świetna okazja, by poznać Uniwersytet z bliska i zobaczyć, jak może wyglądać studenckie życie.

Fot. Milena Skóra

diowaniem. Przyszli studenci mogli porozmawiać o edukacji, karierze i realizacji swoich

pasji, a do tego bliżej przyjrzeć się funkcjonowaniu środowiska akademickiego. **MS**

# (Nie)widoczni, (nie)obecni. Czyli kto?



O tym, jak budować relacje z osobami z niepełnosprawnościami, mówiła Agata Rocznik z Fundacji Diversum.

## WIADOMOŚCI

W Polsce osoby z niepełnosprawnością stanowią 3% wszystkich zatrudnionych. Im, a także tym, którzy mogliby pracować, ale z różnych przyczyn nie mogą znaleźć zatrudnienia, poświęcone było VI Opolskie Forum Zawodowe „(Nie)Widoczni, (Nie)Obecni”.

LESZEK MYCZKA

**F**orum zostało zorganizowane przez Wojewódzki Urząd Pracy w Opolu pod patronatem honorowym marszałka województwa opolskiego.

– Widzimy, że osoby z niepełnosprawnością mają trudniejszy dostęp do zatrudnienia, nie otrzymują tylu propozycji, a przecież mamy niedobór pracowników – zwracał uwagę Maciej Kalski, dyrektor

Wojewódzkiego Urzędu Pracy w Opolu. – Osoby z niepełnosprawnościami od lat napotykają trudności w znalezieniu pracy. Statystyki pokazują, że oferty pracy rzadziej odpowiadają na ich potrzeby, mimo że potencjał tego środowiska jest ogromny. Chcemy dzisiaj pokazać dobry przykład również tych pracodawców, którzy widzą właśnie potrzeby osób z niepełnosprawnościami, chcą je zatrudniać. Będziemy łączyć się również z przedstawicielem organizacji OECD. Lars Ludolph, jej przedstawiciel, który z nami współpracuje od dłuższego czasu nad znalezieniem metod ewentualnej aktywizacji osób biernych zawodowo, tych osób z niepełnosprawnością.

O tym, jak budować relacje z osobami z niepełnosprawnościami, jakie wyzwania i potrzeby mają na rynku pracy, jak zmieniać przestrzeń publiczną, by była dostępna dla wszystkich, mówiła Agata

Rocznik z Fundacji Diversum, cierpiąca od urodzenia na SMA. – Moim celem jest dodanie odwagi – zarówno osobom z niepełnosprawnościami, jak i pracodawcom. Różnorodność to nasza siła, a nie przeszkoda! Ale jak można traktować swoje trudności pozytywnie? Przecież trudności są trudne... Oczywiście, że są. Ale czy trzeba się im poddać? A może by tak zacząć mówić inaczej? To znaczy jak? Zamiast mówić: „Spotykają mnie przeciwności losu”, to może zaczniesz mówić, że „Spotykają mnie przygody losu”? Dużo się już zmieniło wśród pracodawców. Nie jesteśmy zatrudniani tylko na stanowiska osób sprząających czy stanowiska ochroniarskie, bo my, tak jak każdy, mamy kompetencje i potencjał. To zależy od nas, jakie mamy kompetencje i jaki mamy potencjał. Ale myślę, że patrząc na rynek ze strony pracodawców, jesteśmy jeszcze taką grupą społeczną dość mocno nieodkrytą.

Alicja Storożyńska, specjalistka ds. personalnych przekonywała, że osoby z niepełnosprawnościami często wykazują większe zaangażowanie w pracę, a firmy coraz chętniej inwestują w ich rozwój zawodowy. – Bardziej się otwieramy właśnie na za-

trudnianie takich osób. Nie jest to podyktowane tylko zniżką z PFRON-u czy dotacjami, tylko zauważyliśmy, że te osoby też jakby są bardziej zaangażowane w pracę, chętnie współpracują, starają się.

(Nie)widoczni, (nie)obecni. Czyli kto? To bardzo zróżnicowana grupa ludzi, których łączą wspólne wyzwania i problemy. W pewnych okolicznościach są niewidoczni i nieobecni, zwłaszcza gdy myślimy o ich udziale w rynku pracy. Skala ich zatrudnienia jest relatywnie niewielka, a to między innymi z tego powodu, że są niedostrzegani. Ich problemy, chociaż gruntownie znane, nie mają wielu rzeczników, którzy byłiby w stanie pokazać szerszej publiczności, na czym polegają i jak można byłoby ułatwić życie takim osobom. Czasami jednak osoby takie są widoczne i obecne, ale w negatywnym sensie – nie patrz, nie odwracaj się, nie wypada. Ile razy to słyszymy, ile razy sami to mówimy do najmłodszych?

Myślą przewodnią opolskiego forum było, aby osoby z niepełnosprawnościami były widoczne i obecne w sensie pozytywnym. Chodzi o ich prawo do bycia w społeczeństwie na równych zasadach i do korzyści wynikających z ich obecności w gospodarce.



VI Opolskie Forum Zawodowe „(Nie)Widoczni, (Nie)Obecni” zostało zorganizowane przez WUP w Opolu. Fot. Leszek Myczka



# Kolejni lekarze dla regionu

## ZDROWIE

Kolejnych 40 studentek i studentów będzie otrzymywać stypendium w ramach Marszałkowskiego Programu Stypendialnego Województwa Opolskiego.

LESZEK MYCZKA

**N**ajwięcej stypendystów kształci się na Uniwersytecie Opolskim – 32 osoby – cztery na Śląskim Uniwersytecie Medycznym, a pozostali na: Warszawskim Uniwersytecie Medycznym, Uniwersytecie Medycznym w Łodzi, Uniwersytecie Zielonogórskim, a także na Uniwersytecie Medycznym we Wrocławiu.

Aktualnie 42 studentów kontynuuje pobieranie stypendium w ramach po-



Fot. UMWO

przednich naborów, a pobieranie go zakończyło 89 osób (obecnie na stażach lub pracują).

Agnieszka Radziewicz pochodzi z województwa opolskiego, ale studiuje na Śląskim Uniwersytecie Me-

dycznym – jednak, jak twierdzi, nie chce zostać w województwie śląskim. Marzy jej się praca na Uniwersyteckim Szpitalu Klinicznym przy ulicy Witosa w Opolu, a pieniądze ze stypendium zamierza zaoszczędzić na start zawodowy – ewentualne wynajęcie mieszkania czy kupno samochodu.

Jan Zdanowski, przyszły pediatra, jest zadeklarowanym lokalnym patriotą i nie zamierza opuszczać Opola. Ma już za sobą praktyki we wszystkich opolskich szpitalach, co pomoże mu zapewne w wyborze w przyszłości miejsca pracy.

Przypomnijmy, że warunkiem otrzymania stypendium było zadeklarowanie odbycia stażu lub podjęcia pracy w jednym ze szpitali Opolszczyzny przez czas równy okresowi pobierania stypendium, a także wybranie deficytowej specjalizacji.

# Wojewoda opolska w Ośrodkach Pomocy Społecznej

## WIADOMOŚCI

**Z** okazji Dnia Pracownika Socjalnego Monika Jurek odwiedziła ośrodki pomocy społecznej w miejscowościach, które najbardziej ucierpiały podczas powodzi.

– Dziś miałam przyjemność odwiedzić kilka Ośrodków Pomocy Społecznej. Byłyśmy m.in. wraz z dyrektorką Wydziału Polityki Społecznej OUW Ewą Pawlinów oraz zastępcą dyrektora Biura Wojewody Agnieszką Konopacką w Nysie, Głuchołazach oraz Lewinie Brzeskim z okazji Dnia Pracownika Socjalnego. To był dla mnie niezwykle ważny moment, aby osobiście podziękować

wszystkim pracownikom OPS za ich nieocenioną pracę i zaangażowanie w pomoc osobom potrzebującym – poinformowała wojewoda.

W trakcie wizyt miała okazję złożyć życzenia, uściśnąć dłonie oraz wręczyć listy z podziękowaniem jako wyraz uznania za codzienny trud.

– Ważnym punktem moich spotkań były także rozmowy z władzami samorządów oraz dyrektorami i pracownikami Ośrodków Pomocy Społecznej na temat bieżących działań związanych z wypłatą zasiłków. Szczególnie skupiliśmy się na procesach, które pozwolą na sprawniejszą wypłatę środków finansowych osobom



Wojewoda opolska Monika Jurek odwiedziła Ośrodki Pomocy Społecznej. Fot. UMWO

najbardziej poszkodowanym wojewoda opolska Monika wskutek powodzi – mówiła Jurek. LM

# ODRA ROZEGRAŁA OSTATNI MECZ PRZY OLESKIEJ

## SPORT

Efektowne pożegnanie poza boiskiem, mało efektowne na nim. Przy wypełnionym po brzegi stadionie Odra Opole zremisowała bezbramkowo z Wartą Poznań. Był to ostatni mecz, który rozegrała na stadionie przy Oleskiej 51. W nowym roku będzie już występować na Stadionie Opolskim przy ul. Technologicznej.

TOMASZ CHABIOR

**T**ym historycznym dniem był 9 listopada 2024 roku. O godz. 15.00 kibice przemaszerowali z rynku na Oleską. Na miejscu czekały na nich konkursy z nagrodami. Tam też krótko po 17.00 odbył się przemarsz legend Odry przez murawę. Gdy natomiast piłkarze obu ekip wychodzili na boisko, a było to około 17.30, towarzyszyły im oprawa muzyczna i pokaz fajerwerków.

Popisali się też kibice. Stworzyli gigantyczną sektorówkę i baner podsumowujący prawie osiem dekad historii, którą w tym miejscu pisały pokolenia piłkarzy, działaczy



Sam mecz nie należał do najciekawszych. Zakończył się wynikiem 0:0 i na pewno nie przyćmił legendarnych pojedynków, które pamiętają pokolenia tworzące Odrę Opole.

i kibiców. Widniał na nim napis: „Na Oleskiej wychowali nas ojciec i brat”. Fani Odry przygotowali też kilka pirotechnicznych wstawek.

Na samym boisku działo się niewiele. Pewnie nie takiego pożegnania oczekiwano około 3,7 tys. osób, które zasiadły na trybunach. Odra i Warta nie stworzyły za wiele sytuacji, w efekcie czego podzieliły się punktami. Tak

cennymi w tym momencie dla jednych i drugich.

Niestety, choć w nowym roku na niebiesko-czerwonych będzie czekał jeden z najnowocześniejszych stadionów w Polsce, drużyna wciąż okupuje dolne partie tabeli Betclac 1 Ligi. Kibice mogą więc mieć ambiwalentny stosunek do obecnej sytuacji, bo może i klub doznał się pięknego obiektu, ale grozi mu też spadek do 2. ligi...

Wracając jednak do kwestii stadionu – Oleska 51 to już historia, ale tylko dla pierwszej drużyny Odry. Klub poinformował bowiem, że dopóki obiekt nie doczeka się rozbiórki, będzie służył klubowej akademii piłkarskiej. Tymczasem pozostaje czekać na pierwszy pojedynek na nowo powstałym Stadionie Opolskim, który odbędzie się już w nadchodzącym roku.



Kibice nie szczędzili gardeł i pirotechniki. To właśnie oni byli głównymi bohaterami meczu.



Na ostatni mecz w tym miejscu piłkarze wychodzili przy fajerwerkach.  
Zdjęcia: Tomasz Chabior

# Pół tysiąca uczestników na mikołajkowych Igrzyskach bez Barrier w Dobrzeniu Wielkim



Imprezę wzbogaciły występy artystyczne, m.in. mażorettek Seniorita.

Zdjęcia: Milena Skóra

## SPORT

Ponad 650 osób zagościło w hali sportowej przy Zespole Szkół w Dobrzeniu Wielkim, w tym około 500 uczestników z niepełnosprawnościami. W środę 4 grudnia w ramach projektu „Nie-Sami-Dzielnii” odbyły się mikołajkowe Igrzyska bez Barrier.

MILENA SKÓRA

**T**o już 22. edycja Igrzysk bez Barrier, podczas której osoby z niepełnosprawnościami z całej Opolszczyzny jednoczą się przy sporcie i zabawie. Tym razem odbyła się ona w świątecznym klimacie. Uczestników odwiedził św. Mikołaj, który przyniósł ze sobą prezenty. Nie zabrakło też bożonarodzeniowych dekoracji i muzyki.

– Czuję dumę, że takie

inicjatywy w województwie opolskim się udają. Jestem pod ogromnym wrażeniem liczby osób, która jest dzisiaj z nami. I ci ludzie chcą uprawiać sport i integrować się, a myślę, że o to najbardziej chodzi – mówiła Agnieszka Gabruk, dyrektorka Regionalnego Ośrodka Polityki Społecznej w Opolu. – Jestem też dumna z tego, że mogę być częścią tego wydarzenia, na które pozyskaliśmy środki europejskie w ramach projektu „Nie-Sami-Dzielnii”.

Osoby z niepełnosprawnościami zmierzyły się w pięciu konkurencjach. Zadania polegały m.in. na pokonaniu slalomu, układaniu prezentów, zbieraniu bombek choinkowych do koszyka czy toczeniu dużej piłki między pachółkami.

– Dziś przekroczyliśmy wszystkie granice, bo mamy komplet uczestników. Z tego należy się cieszyć, że tyle osób sprawnych inaczej

jest zainteresowanych, chce być, bawić się i przebywać. Dla nas jako organizatorów nie ma lepszej nagrody – mówił Gerard Halama, przewodniczący WZ LZS Opole. – I najważniejsze jest, że zawodnicy wyjeżdżają stąd uśmiechnięci.

Oprócz sportowych emocji nie zabrakło także występów artystycznych, które dodały klimatu całemu wydarzeniu. O godz. 11.00 nastąpiło oficjalne otwarcie Igrzysk, podczas którego zebrali się wszyscy zawodnicy. A było ich około pół tysiąca z 33 ośrodków z całego województwa.



Wszystkie konkurencje nawiązywały do świąteczno-zimowego klimatu.



Za udział w Igrzyskach każdy zawodnik otrzymał nagrodę.

**ZAPYTAJ**

O SAMOCHÓD ZASTĘPCZY  
na czas trwania naprawy!



**ŁUKASZ KOŁODZIEJ**

# **AUTO SERWIS**

BLACHARSTWO • KLIMATYZACJA • MECHANIKA  
• SZKODY GRADOWE • WYMIANA OPON • AUTO SZYBY



Współpracujemy z:

**ERGO**  
HESTIA



**Allianz** 



**77 4696 371**

**603 192 195**

**DOBRZEŃ WIELKI, ul. Sokołów 3**